

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA

Dzisiaj słonecznie, najwyższa temperatura do 62 F (17 C), wiatry zmienne z prędkością od 6 do 12 mil na godz. (10 do 19 km na godz.).

Jutro wzrost zachmurzenia i możliwość deszczu, najwyższa temperatura do 60 F (16 C).

Wschód słońca o godzinie 5:34 rano, zachód o godz. 6:16 wiecz.

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 1 kwietnia — Grażyny i Przemysława; "Prima Aprilis".
Jutro piątek, 2 kwietnia — Franciszka i Leopolda.
Pojutrze sobota, 3 kwietnia — Ryszarda Biskupa.

No. 63 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Czwartek, 1 Kwietnia (April 1), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

ZAMROŻENIE ARSENAŁU ATOMOWEGO

Jaruzelski Hucznie Podejmowany

Teściowa Gandhi w Sporze z Synową

New Delhi (NYT) — Zarysowuje się coraz wyraźniejszy spór pomiędzy premierem Indii — Indirą Gandhi, a jej owdowiałą synową Sanjay Gandhi, która do tej pory mieszkała w rezydencji teściowej.

Podłożem sporu stało się uczestnictwo Sanjay Gandhi w zebraniu politycznym w Lucknow, zorganizowanym przez jednego z jej przyjaciół. Teściowa Gandhi, która bawiła z wizytą polityczną w Londynie, zaraz po powrocie wybuchła świętym gniewem i uznała, że zebranie w Lucknow miało charakter antypartyjny i godziło w dobrą pamięć o jej synu.

Wpominane zebranie zwołał ustawodawca Akbar Ahmed, który organizuje krucjatę młodych ludzi do walki ze slumsami, do akcji obsadzania drzewami pustkowi i do planowania rodzinnego.

Synowa — Maneka Gandhi — w wygłoszonym przemówieniu wyparła się podobno jakichkolwiek politycznych powiązań z partią teściowej, ale zapewniła, że "zachowuje cenną tradycję, dyscyplinę i godność rodzinną" i w tym duchu włączy się do ogólnokrajowej akcji politycznej.

Nie wiadomo dlaczego Indira Gandhi wpadła w irytację. W każdym razie poseł Ahmed został zawieszony w prawach członka Partii Kongresowej, a synowa Maneka "wyrzucona" z domu teściowej.

Weinberger z Wizytą Na Filipinach

Manila. (UPI) — Amerykański sekretarz obrony Caspar Weinberger, określony został przez demonstrantów filipińskich jako "podlegacz wojenny." Weinberger przybył dziś do Manili celem odbycia rozmów z prezydentem Ferdinandem Marcosem, oraz innymi przedstawicielami władz.

Przewidziana na 24 godziny wizyta Weinbergera na Filipinach, stanowi ostatni etap trwającej tydzień podróży amerykańskiego sekretarza obrony po Azji. Podróż ta ma na celu zachęcenie sprzymierzeńców Stanów Zjed., by wzmacnili swe siły obronne przeciw agresji ze strony Sowietów, odcinając tym samym w tym zakresie Stany Zjed.

Na międzynarodowym lotnisku w Manili na gościa z Washingtonu, oczekiwali minister obrony Juan Ponce Enrile, oraz inni wysocy dostojnicy wojskowi. Prosto z lotniska Weinberger udał się na śniadanie do pałacu prezydenckiego.

W ramach odbywanej tury amerykański sekretarz obrony, odwiedził także Japonię i Koreę Połudn.

Weinberger zwiędził ma bazę marynarki wojennej, Subic, gdzie mieści się główna kwatera siódmej amerykańskiej floty morskiej, odwiedzi on również bazę lotniczą Clark, skąd odleci z powrotem do Stanów Zjed.

Sekretarz obrony nie był świadkiem demonstracji, jaka odbyła się przed gmachem ambasady amerykańskiej.

Członkowie filipińskiego komitetu rozbrojenia i pokoju wydali manifest denuncjujący politykę amerykańską, stosowaną w Azji.

Krew Na Granicy

Kassel. (NYT) — Obywatel Niemiec Wschodnich, który buldożerem dojechał do ostatniej zapory granicznej i usiłował uciec do Federalnej Republiki Niemiec, zignorował ostrzeżenia czerwonych strażników i padł przesyty dziewięcioma kulami.

Ciało jego spadło na zachodnią stronę zasieków, ale leżało na terytorium komunistycznym.

Przez Partię w Berlinie Wschodnim Uspokoił Obawy Honeckera Przed "Polską Zarazą"

Berlin Wschodni (NYT) — Niemcy Wschodnie, które jeszcze niedawno drżały na myśl o możliwości przetrwania "polskiej zarazy", z niebywałym entuzjazmem podejmowały janczara Wojciecha Jaruzelskiego i jego 10-osobową świtę.

Na lotnisku wschodnio-berlińskim Schoenefeld rozległ się powitalny salut 21 wystrzałów armatnich, a na czerwonym dywanie pojawiła się cała śmietanka partyjna z Erichem Honeckerem, szefem kompartii NRD, na czele.

Cała 25-milowa trasa przejazdu z lotniska do miasta przystrojona była flagami polskimi i wschodnio-niemieckimi oraz — wzorem sowieckim, wielkimi portretami Jaruzelskiego, Honeckera i Breżniewa. Ponadto rozpięte były transparenty ze sloganami, sławiącymi "odwieczną" przyjaźń NRD i PRL.

Na trasę przejazdu spędzono robotników z fabryk wschodnio-berlińskich i "rozentuzjamentowane" dzieci szkolne, a ponadto kilkuset sezonowych robotników polskich. Cały ten sprawnie reżyserowany tłum wznosił okrzyki i wiwaty oraz wymachiwał papierowymi chorągiewkami.

"Entuzjastyczne" nastroje przygotowywała od kilku tygodni prasa i propaganda urzędowa, która zywiała

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

W Rocznicę Zamachu Na Prez. Reagana

Washington (UPI) — W rocznicę zamachu na życie prez. Reagana, w federalnym sądzie okręgowym w Washingtonie, już 2 dzień z kolei trwały przesłuchania niedosłego zamachowca Johna Hinckley i aktorki Jody Foster, która przedstawiła szereg dowodów świadczących o jego winie.

Hinckley od dnia obejrzenia filmu "Taxi driver," w którym Foster grała młodocianą prostytutkę, usiłował zwrócić na siebie uwagę młodej aktorki. W liście adresowanym do niej a znalezionym w pokoju hotelowym Hinckleya, znaleziono następujący ustęp: "Jody, spojrz na swe serce i daj mi choć drobną szansę na uzyskanie twej miłości i szacunku za mój historyczny czyn."

"Historycznym czynem" Hinckley określił zamach na Prezydenta. W tym samym dniu, czyli 30 marca "Washington Post" doniósł, jakoby małżonka Prezydenta, ciągle pamiętająca żywo tragiczne wypadki, wy mogła na nim obietnicę, że nie będzie ubiegał się o ponowny wybór w 1984 roku. Jej sekretarka zaprzeczyła tej wiadomości, a sama Nancy Reagan powiedziała, że nigdy na ten temat nie rozmawiała ze swym mężem.

W Kongresie ustawodawcy naciskali na wycofanie z rynku amunicji przebijającej kamizelki kuloodporne. Najcięższy ranny podczas zamachu na schodach hotelu Hilton w Washingtonie, sekretarz prasowy Białego Domu James Brady, został ponownie przyjęty do szpitala z zakażeniem naczynia krwionośnego w nodze.

Breżniew i Złoto

Londyn (UPI) — Wiadomość o chorobie Breżniewa spowodowała wzrost ceny złota o 6 dolarów na uncję. Kurs dolara spadł o parę punktów na głównych giełdach europejskich.



WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan przemawia do przedstawicieli National Association of Realtors. (UPI)

Lord Carrington Odwiedził Izrael

Jerozolima (UPI) — Brytyjski minister spraw zagranicznych Lord Carrington oświadczył, że Palestynczycy są uprawnieni do "samostanowienia o sobie". Izraelski minister spraw zagranicznych Yitzhak Shamir przyrzekł, że Izraelczycy "będą na zawsze zamieszkiwać" na terenie okupowanego zachodniego wybrzeża.

Oświadczenie Carringtona w sprawie samostanowienia Palestyńczyków, jest już drugą kolejną wypowiedzią odwiedzającego Bliski Wschód europejskiego męża stanu. Podobnie wypowiedział się w przemówieniu do parlamentu prezydent Francji Francois Mitterrand.

Carrington spotkał się z premierem Menachem Beginem. Gość z Londynu nazwał Palestyńską Organizację Wyzwolenia (PLO) czymś "rzeczywistym" i podkreślił potrzebę samostanowienia o sobie Palestyńczyków. Begin stwierdził z kolei, iż "samostanowienie" i fakt istnienia państwa Palestyńczyków — jest tym samym. Premier Izraela powiedział, że wszelkie deklaracje wywołujące do samostanowienia stanowią wypróbowany przepis na dalszy rozlew krwi.

W czasie wydanego później oficjalnego obiadu, na którym rolę gospodarza pełnił izraelski min. spraw zagr. Yitzhak Shamir, Carrington powiedział, że Palestyńczycy i Izraelczycy mają "uzasadnione prawa i troski".

"Dlatego też, jak oświadczyliśmy — powiedział brytyjski minister spraw zagr. — wierzymy, że Palestyńczycy są uprawnieni do samostanowienia o sobie i powinni uczestniczyć w rozmowach dotyczących ich przyszłości".

Na wypowiedź tę zareagował natychmiast Shamir, który powiedział, że "jesteśny przeznaczeni ku temu, by zamieszkiwać na zachodnim, okupowanym wybrzeżu (Jordanu) na zawsze".

Panama Przejmuje Kontrolę Nad Strefą Kanału Panamskiego

Panam. (UPI) — Władze panamskie sformalizowały dzisiaj przejęcie policyjnej i sądowej władzy w strefie Kanału Panamskiego. Prez. Aristides Royo, jego gabinet, szef Gwardii Narodowej, płk. Ruben Dario Paredes i byli prezydenci panamscy, wzięli udział w uroczystości, która przybliżyła ich państwu do całkowitego przejęcia kontroli nad tym obszarem.

Zgodnie z porozumieniem z sierpnia 1977 roku, podpisanym przez Jimmy'ego Cartera i nieżyjącego już Omara Torrijosa, Panama obejmie całkowitą władzę nad kanałem w dniu 31 grudnia, 1999 roku.

Atak Lewicowców Na Ambasadę U.S. w Gwatemali

Gwatemala (UPI) — Lewicowcy gwatemalscy ostrzelali ambasadę amerykańską w Gwatemala City. Z przejeżdżających samochodów strzelano w kierunku silnie strzeżonej misji z karabinów maszynowych. Strażnicy nie zdołali odpowiedzieć na atak, ponieważ pojazdy oddaliły się z zawrotną szybkością. Nikt nie odniósł obrażeń, zniszczeniu uległy jedynie ściany budynku ambasady.

Nieco później lokalna stacja telewizyjna odebrała telefon od lewicowej "Armii Ubogich" — jednej z czterech grup rebelianckich zjednoczonych pod militarnym komando, walczącym przeciw rządowi Gwatemali. Przedstawiciele organizacji oświadczyli, że jej oddziały dokonały napadu na "imperialistyczną siedzibę, odpowiedzialną za polityczne napięcia w Gwatemali".

Wczoraj, szef policji ogłosił zarządzanie o zwolnieniach lub przesunięciach do innych miast, wszystkich policjantów z wysoką rangą, którzy służyli w czasach usuniętego gen. Romeo Lucas Garcia. Hernan Ponce doniósł również, że oddziały policji będą zreorganizowane by nie dopuścić ich do stosowania represji politycznych oraz zmienić wyobrażenie o siłach porządkowych kraju. Członek nowej junty, Horacio Maldonado poinformował o poszukiwaniach 50 przedstawicieli poprzedniego rządu, oskarżonych o korupcję i nadużywanie władzy.

Przygotowania w RFN

Bonn. (NYT) — Przedstawiciel niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, minister stanu Peter Corterier, powiadomił dziennikarzy, że rozpoczęto przygotowania do budowy baz, w których w przyszłym roku będą rozmieszczone amerykańskie rakiety średniego zasięgu.

W tym samym czasie, kanclerz zachodnio-niemiecki, Helmut Schmidt, stwierdził oficjalnie, że wspomniane rakiety będą rozmieszczone w RFN, jeżeli genewskie rokowania USA-ZSRR w sprawie rozbrojenia rakietowego nie przyniosą oczekiwanych rezultatów.

Wałęsa Skarcił Małżonkę

Warszawa (UPI) — "Lech skarcił mnie za przywiezienie niemowlęcia. ... Ale w końcu był szczęśliwy żeśmy obie przyjechały" — powiedziała pani Danuta Wałęsa, która wraz z Marią Wiktorią gościła przez dwa dni w miejscu odosobnienia męża. W końcu internowany przywódca "Solidarności" żartował na temat małego gościa i cieszył się z przyjazdu żony.

Prima Aprilis

(UPI) — Dostojny zazwyczaj i poważny "Times" w Singapurze zakupił sobie prima-aprilisowo z czytelników, podając na pierwszej stronie wiadomość o zatwierdzeniu planów budowy wieżowca, który wspierać się będzie na warstwie gorącego powietrza, wydzielanego z mieszkań, dzięki czemu koszty budowy zostaną obniżone o 15 procent. Jako projektanta tego domu "Time" wymienił architekta o nazwisku Amirp Silirpa, czyli "prima aprilis" czytany od prawa.

W PRL Kwitnie Przystępność i Czarny Rynek

Warszawa. (UPI) — "Złodzieje i włamywacze, względnie spokojni w pierwszych tygodniach stanu wojennego, wznowili swoje operacje na pełną skalę" — powiedział w wywiadzie dla "Expressu Wieczornego" wiceprokurator warszawski Lech Kwiatkowski.

Dołąd on też, że beznadziejny brak podstawowych artykułów konsumpcyjnych, zwiększa operacje czarnorynkowe.

"Sklepy są nadal puste, wobec czego każde skradzione radio, aparat telewizyjny, rower — nie wymieniacz innych cennych artykułów — sprzedawane są bez problemów" — powiedział Kwiatkowski.

Zagadnienie przystępności podjął też organ prasowy młodych komunistów "Sztandar Młodych," który oświadczył, że przystępność kuponów na mięso, cukier, kawę, napoje alkoholowe, papierosy, mąkę, masło i tłuszcz kuchenne, a więc na produkty racjonowane. W Szczecinie produkowane jest śledztwo w związku z kradzieżą ponad 2,000 kuponów na powyższe artykuły.

Oficer M.O. poruszył także problem fałszowania "na dużą skalę" kuponów na racjonowane artykuły. Współdziałający z fałszerzami za łapówkę kierownicy sklepów przymykają oczy i przyjmują te kupony.

Ponieważ tylko pewien procent pobranych kuponów jest kontrolowany przez specjalną komisję, podczas gdy reszta jest palona bez jakiegokolwiek kontroli, fałszerze korzystają z względnej swobody w swoim przestępczym działaniu.

Wspominany wiceprokurator Kwiatkowski, wskazał też na wzrastającą liczbę włamań do kieszko zabezpieczonych mieszkań w domach o słabo oświetlonych klatkach schodowych i piwnicach.

W roku 1980 dokonano w Warszawie 4,754 tego rodzaju włamań, a skradzione artykuły o wartości 105 milionów złotych. Artykuły te znajdują chętnych nabywców na "pchlích targach," kwitujących szczególnie na północnych krańcach Warszawy.

Szczególnym powodzeniem cieszą się, zakazane przez soldateskę, artykuły: antyki, aparaty stereofoniczne, płyty gramofonowe z zachodnią muzyką pop i blue jeansy.

Pożary w Katedrze

Salisbury (NYT) — W historycznej katedrze w Salisbury, zbudowanej 750 lat temu, wybuchły dwa pożary, wzniesione przez barbarzyńskich podpalaczy. Zagrożony pożarem był historyczny dokument Magna Carta, podpisany w 1215 roku przez króla Jana bez Ziemi i zabezpieczający wolności obywatelskie, zagrożone samowolą monarchy.

Stwierdzono, że ogień wzniciłi z zemsty włamywacze, którzy w skarbnicach katedry znaleźli zbyt mały łup. Pożary stłumiono, ale ogień dokonał zniszczeń w drewnianym obramowaniu głównego ołtarza i w pobliżu organów z XIX wieku. Wieża katedry mierzy 404 stopy wysokości i jest najwyższą na Wyspach Brytyjskich.

Obecnie Byłoby Korzystne Dla Rosjan

Będzie Możliwe Po Negocjacjach z ZSRR — Mówi Reagan

Washington (UPI) — Wczorajszą konferencję prasową prez. Reagan rozpoczął przygotowanym wcześniej oświadczeniem na temat swego stosunku do propozycji zamrożenia broni nuklearnych oraz wezwaniem Zw. Sowieckiego do podjęcia obopólnych wysiłków w kierunku redukcji broni i zapewnienia światu trwałego pokoju.

Prezydent odrzucił rezolucję przedstawioną przez sen. Edwarda Kennedy (D-Mass.) i Marka O. Hatfielda (R-Ore.), domagających się natychmiastowego zamrożenia broni i podjęcia negocjacji, jako "niebezpieczną wobec przewagi sowieckiej pod względem uzbrojenia, propozycję." Poparł natomiast tzw. rezolucję Warner-Jackson — popularną w Senacie — która wzywa najpierw do negocjacji a później do zamrożenia nuklearnych arsenałów "na równym i

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Powodzie, Lawiny Śnieżne i Tornado

(UPI) — Ulewny deszcz oraz porywiste wiatry stały się dziś nad ranem uderką wielu mieszkańców Srodkowego Zachodu. Wiele domów uległo tu zniszczeniu, a tysiące mieszkańców pozostało bez dopływu prądu elektrycznego.

W górach Kalifornii spadł niespodziewanie śnieg. Opad wyniósł w niektórych miejscowościach do 2 stóp. Powstały niebezpieczne lawiny, które zniszczyły zimowy ośrodek narciarski, powodując śmierć trzech osób.

W środkowym rejonie stanu Ohio przeszło tornado. Do miejscowości Nount Vernon zawezwano co najmniej 15 żołnierzy Gwardii Narodowej, celem przyśpieszenia z pomocą miejscowej ludności. Tornado, jakie uderzyło w tę miejscowość wczoraj, pozostawiło co najmniej cztery okaleczone osoby. Wiele domów w południowej części miasta zostało zniszczonych, bądź uszkodzonych. Szkody obliczane są na setki tysięcy dolarów.

Posuwająca się w szybkim tempie fala zimnego powietrza, niesie z sobą burze z piorunami, grad i tornado, które przeszły nad górnym rejonem kotliny Ohio oraz dolnym rejonem krainy Wielkich Jezior. Potężna burza śnieżna, jaka nadeszła z nad Pacyfiku, pozostawiła po sobie w stanach położonych nad półn.-zachodn. wybrzeżem Oceanu Spokojnego opad śniegu sięgający dwóch stóp. Słowem — 1 kwietnia, nie przypomina w niczym wiosny.

Ze szczytu Sierra osuwają się niebezpieczne lawiny śnieżne. Lawina zniszczyła ośrodek narciarski Alpine Meadows Ski Resort położony w pobliżu miasta Tahoe City. Trzy osoby zginęły, a dwie zostały ranne. Nieokreślona bliżej liczba osób pozostaje zaginiona. Co gorsze, spodziewane jest tu nadejście nowej burzy. Inna lawina przysypała dwa domy. Pięć osób, które nie doznały obrażeń, zdołano wyratować.

Z powodu powodzi zarządzono w położonym w półn. Kalifornii mieście Milpitas stan wyjątkowy. W innych miejscowościach władze śledzą bacznie podnoszące się w rzekach i strumykach poziom wód, które grożą wylaniem.

Protest Żyda w ZSRR

Moskwa. (NYT) — W Moskwie aresztowany został 18-letni Żyd — Michał Tsivin, który protestował publicznie przed Kremlem z powodu odmówienia mu wizy wyjazdowej do Izraela i nakazu zarejestrowania się do służby w wojsku.

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Podhalanom Na Święta

Kurpie, lud puszczański, mieszkający nad dolną Narwią, nie miał kalendarzy. Stary Gerwazy nacinał kozikiem na lasce liczbę niedziel wielkopostnych, ale się pomylił o jedną. Kiedy Kurpie przysli gromadnie do odległego kościoła na Rezurekcję, było już o tydzień za późno. Spiewali jednak "Wesoły nam dziś dzień nastal", tylko dla wyjaśnienia dodali nową zwrotkę:

"Zmartwychwstał Chrystus zeszedł niedzieli,
A myśmy o tym nie wiedzieli —
Alleluja"

Trzeba nam o tym koniecznie wiedzieć. Dlatego pozwólcie, Drodzy Podhalanie, że tą drogą, tym pisaniem, przyjdę do Was, przysiadę przy wielkanocnym stole, nacieszę oczy kolorowymi pisankami, uszczęknę kruszynę z wielkanocnego baranka z czerwoną chorągiewką — i z krzykiem święconego jajka w rękę podzielę się z Wami radością tych świąt i złożeń życzenia. Długo nudzić nie będę.

Są to największe święta. Matka wszystkich niedziel. To jest dzień, w którym umarła śmierć, pokonana została śmierć. W tym dniu myśmy wszyscy wyciągnęli dobry los — otrzymaliśmy życie. Ukrzyżowali Chrystusa, a kiedy umarł zacyli na Jego grób ogromny kamień, olakowali cesarskimi pieczęciami, postawili straż. Bo powiedział, że zmartwychwstał.

Przy tym grobie śmierć i życie stoczyły bój. Kiedy nadszedł dzień trzeci, zanim pierwsze promienie słońca zapaliły się na chęlmach żołnierzy, przyszedł Anioł, odpadł kamień grobowy, pierzchy straż — grób był pusty. Jego nie było. Zmartwychwstał. A z Nim wstał z grobu człowiek — ty i ja, my.

Będziemy żyć. I to jest dar i zwycięstwo Wielkiej Niedzieli i jej radość. Może to właśnie w ten dzień Apostoł wołał w uniesieniu: "Gdzie jest zwycięstwo twe śmierci? Gdzie jest o śmierci ościń twój? Twój koniec. Uklucz nas śmierci boleśnie — ale nas nie będziesz miała, wrócimy do ciebie ziemio — ale nas nie zatrzymasz. Zmartwychwstał!"

Jakże mógłbym mówić do Boga: "Ojciec nasz w niebie", wiedząc, że Go nigdy nie zobaczę, że mnie nie chce, że Jego dom, nie będzie moim domem, że mnie zapomni w chwili śmierci. Nasze jest życie. Nie rozstaniemy się nad grobem na zawsze. Spotkamy się znów. Postaraliśmy się. Patrzysz w lustrze na swoją twarz, zmarszczoną jak kora drzewa i patrzysz na młodą, piękną twarz, na starej fotografii. To był ty. I może

nucisz: "młodym być i mieć te 20 lat". Nie martw się, czeka cię wieczna młodość.

Wesołych świąt. To prawda, że w poniedziałek pójdziemy do pracy, może nudnej i żmudnej, że życie będzie jak było, troski i radości, smutki, choroby, niepokoje — ale to wszystko wiedzie ku nagrodzie, ku życiu. Nic nie przepadnie; nieprzespane noce matek, utrudzone ręce ojca, pot robotnika, uczonego ślęczenie nad księgami, cierpienie chorego, udręka starości, pacierz dziecka, uśmiech przyjaciela, miłość dwojga ludzi — nie skończą się grobem, Bóg je wynagradza. Zadne życie nie jest niepotrzebne — nawet chore, nawet kaleki.

Wesołego Alleluja, Podhalanie. Tym, których gryzie niepokój i tym, których darem jest pokój — zebrany przy wspólnym stole i tym samotnym, co mają tylko cztery ściany i okno na ulicę — szczęśliwym i tym, którym może w szpitalu powiedziano, że to rak. Nasze jest życie.

Na Podhale wiosna przychodzi późno. W kwietniu, miejscami leżą jeszcze płaty śniegu. Tam, gdzie wytopiło go słońce, wystrzeliły z ziemi krokusy i kaczęce kwitną nad strumieniami. Pierwsze skowronki podrywają się ku niebu z pieśnią. Chłopaki szukają pędów wierzby, z bazykami, aby z nich uwić palmy, polskie wierzbowe palmy i nieść je wysoko w procesji. Krzątają się kobiety, porządki wielkanocne są dokładne i radzi się mężczyznom, żeby nie zawadzali.

W Wielką Sobotę gromadki ludzi ciągnących w stronę kościoła, nie niosą książek do modlitwy — ale koszyki i kobiałki. Na białym płótnie, ser, chleb, chrzan, kielbasa, jajka, kołaczki i baranek.

"Święcone" to bardzo polski zwyczaj. Bóg daje i błogosławi życie, nie tylko wieczne, ale i doczesne, człowiek jest ciałem i duszą. Nigdzie, tak rozgłębienie nie niosą się dzwony na Rezurekcję jak tam, nie pyszną się takie kolory strojów, chorągwi i feretronów, pieśń, nie płynię tak szeroko i mocno.

Ten lud nie miał telefonów i głośników — miał głosy.

Im też ślemy pamięć, modlitwę, pozdrowienie i słowa otuchy w obecnym kryzysie; po Wielkim Piątku następuje Wielka Niedziela.

Wesołego Alleluja im i nam.

Ks. Tadeusz Wincenciak, kapelan

Zarząd Główny: Zmiana Terminu Zebrania

W drugi piątek kwietnia wypada Wielki Piątek, wobec tego zebranie miesięczne Zarządu Głównego odbędzie się w pierwszy piątek, 2 kwietnia, jak zwykle, o 8-ej wieczorem.

Proszeni są o obecność wszyscy dyrektorzy i wszyscy prezesi KÓL, ponieważ musi zapaść ostateczna decyzja w sprawie kupna nowego domu.

Józef Gil, prezes

Koło Nr 1, im. Jana Sabaly serdecznie zaprasza wszystkich członków Związku Podhalan i całą Polonię o przybycie na zabawę stołeczką — "Social Party", która odbędzie się w Niedzielę Palmową, 4 kwietnia, w Domu Podhalan, o godz. 2:30 po poł. Dla miłych gości będą kawa i ładne prezenty. Jan Tyłka-Suleja, prezes



CHICAGO. — Policjantka Barbara Schanz, pomaga naprawić rower. Stała się słynna, kiedy pozowała do zdjęcia dla "Playboya". (UPI)

Ze Sceny i Estrady

Wrażenia z Mocnego Uderzenia

Krzysztof Krawczyk przybył do Stanów Zjedn. dwa lata temu z wyrażoną wycieczonym celem — zrobienia kariery, piosenkarzkiej w kraju, który uważany jest obecnie za ośrodek w muzyce "mocnego uderzenia."

W ciągu kilkunastu miesięcy pobytu na terenie Stanów, Krawczyk zdolał nawiązać odpowiednie kontakty. Dał się poznać jako piosenkarz, zainteresował sobą impresariów amerykańskich i tutejsze wytwórnie płyt.

W tej chwili jest on z pewnością jedynym polskim piosenkarzem, któremu udało się przeniknąć na rynek amerykański, na teren odznaczający się niezwykle ostrą konkurencją.

Wydawnia TRC Records w Indianapolis, Ind., wydała niedawno drugą kolejną jego płytę pt. "From a Different Place." Ta sama wytwórnia wydała w ub. roku pierwszą amerykańską płytę Krawczyka pt. "Solidarity."

Przed przyjazdem piosenkarza do Stanów ukazało się na terenie Polski i Niemiec Zachodn. kilkanaście płyt Krawczyka.

Wydanie płyty w USA nie jest jedynym osiągnięciem polskiego piosenkarza. Równie ważnym atutem jest nawiązanie współpracy z dobrym amerykańskim zespołem muzycznym typu "rock." Z zespołem tym, należącym do czołówki w swej klasie, występuje obecnie Krawczyk stale, nagrywa płyty. Tworzą oni wraz z nim stały program muzyczno-widowiskowy pt. "Krzysztof Musical Show."

Warto dodać, że 30% zysków z płyty pt. "From a Different Place" — przeznaczonych jest na zakup lekarstw i żywności dla Polski.

Nie jest to jedyny przejaw troski Krawczyka o rodaków w Polsce. Już przedtem, występując na telefonach i koncertach, z których dochód przeznaczony był na akcję pomocy dla Polski, dał on dowód, że nie jest mu obojętny kraj ojczysty, z którego wyjechał niedawno i w którym pozostawił rodzinę.

W ciągu ubiegłego weekendu publiczność polonijna oklaskiwała w sali Lane H. S. przedstawienie zaprezentowane przez Jana Wojewódkę pt. "Solidarnie z piosenką." Tak nazwana została część druga w wyk. Krawczyka.

Piosenkarz występując z zespołem muzyków amerykańskich zaprezentował dwa bloki piosenek: (1) Przeboje Krawczyka i (2) w jez. angielskim — "From a Different Place." Na za-

kończeniu zaśpiewał utwór "Solidarność."

Obserwując występy piosenkarza w ciągu ostatnich dwóch lat, nie można nie zauważyć zmian, jakie zaszły w sposobie interpretowania przezeń piosenek, w sposobie ich podawania, w zachowaniu się na scenie. Zmianę tę, graniczącą z manierą, nazwać dałoby się "amerykanizacją" Krawczyka.

Metoda dostosowania się do sposobu bycia na scenie wielu piosenkarzy amerykańskich, których cechą jest często przeciąganie struny, ekscentryczność, szarża, z pewnością odbija się ujemnie na ogólnym wrażeniu estetycznym wyniesionym z koncertu.

Osobiście wolę Krawczyka mniej "zamerykanizowanego," z okresu, gdy zachowywał się na scenie godnie, nie uprawiał skoków wwyż i nie wykonywał gestów, które w niczym nie podbudowują podawanego przezeń tekstu. Być może jednak piosenkarz uważa, że w początkowym okresie przenikania na rynek amerykański, "innowacje" tego typu są nieodzowne.

Czyżby jednak elegancja i dobry gust miały naprawdę szkodzić karierze rockowego piosenkarza?

Znakomici aktorzy z Warszawy zaprezentowali po raz wtóry w Chicago fragmenty widowiska poetycko-muzycznego pt. "Kolęda-Nocka," brzmącego ostatnio nieco inaczej niż w kameralnej sali Polameru. W ciągu swych kilkutygodniowej tury po Stanach Zjedn. zmodyfikowali je kilkakrotnie tym razem przy udziale reżysera — K. Bukowskiego.

Pisaliśmy już o tym wyważonym i pięknym spektaklu po jego premierze i dlatego w tym miejscu ograniczę się tylko do krótkiego stwierdzenia, iż możliwość oglądania w Chicago najlepszych aktorów polskich młodego pokolenia, niezależnie od komplikacji jakie tworzą ostatnio ich pojawieniu się u nas — jest wartością, która mogłaby skutecznie wspierać choćby na zasadzie przykadu i dobrego wzoru naszych amatorów i aktorów parających się graniem na scenie.

A że tego nie robia — wynika to niestety z prostej przyczyny, iż nie są oni zazwyczaj przez nasze "światłości" sceniczne oglądani.

Chciałoby się, żeby przynajmniej iskra ze znakomitej recytacji wierszy Miłosa przez Krzysztofa Kolbergera padła na naszą wysuszoną glebę. . .

Bo jest on w tej dziedzinie niezrównanym artystą. Wiersz Miłosa nabiera w jego wykonaniu takiego blasku, że można się w nim zaśluchać i dopiero w tym zasłuchaniu naprawdę przeżyć tę poezję i zrozumieć.

"Walc" Miłosa mówiony przez Kolbergera stał się prawdziwym koncertem pięknej poezji, w mistrzowskim wykonaniu, dla którego choćby — warto było odwiedzić starym obyczajem ponurą salę w Lane H. S. A.A.

Tylko Oburzenie

Bruksela (UPI) — Przywódcy państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dali wyraz oburzeniu z racji narzucenia Polsce bezprawia wojennego, ale sprawy nowych sankcji, wymierzonych w Związek Sowiecki, nie podjęli.

Natomiast w RFN 30 opozycyjnych posłów wystąpiło w Bundestagu z żądaniem, aby junta natchmiast zwolniła internowanych działaczy "Solidarności."

EASTER GREETINGS To All My Polish Friends And Clients

JAMES M. BACZYNSKI
ATTORNEY AT LAW
450 W. 14, Chicago Heights, Ill.
481-9200 Associated with
John L. Cifelli & Assoc.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

134

(Ciąg dalszy)

Zatrzymałam go tedy jednego popołudnia po skończonych lekcjach i przemówiłam do niego z całą serdecznością. Powiedziałam mu, że matka jego życzy sobie, bym go nazywała Saint-Claiem, i nie mogę postępować wbrew jej woli. Zrozumiał to, jest naprawdę bardzo rozsądnym chłopackiem, toteż zgodził się, żebym go nazywała Saint-Claiem, dodał jednak, że jeżeli który z chłopców tak go nazwie, sprawi mu lanie. Oczywiście musiałam go skarcić za użycie takiego nieparlamentarnego wyrażenia. Odtąd ja go nazywam Sanit-Claiem, chłopcy — Kubą, i mamy święty spokój. Zwierzył mi się, że ma zamiar zostać stolarzem, gdy tymczasem pani Donnel domaga się, bym go kierowała na profesora uniwersytetu.

Wzmianka o uniwersytecie pchnęła myśli Gilberta na inne tory i przez chwilę gawędzili oboje o swych planach i marzeniach — poważnie, z wiarą, jak lubi gawędzić młodzież, gdy przyszłość jest dla niej jeszcze tajemną ścieżką, pełną cudownych możliwości.

Gilbert postanowił poświęcić się medycynie.

— To wspaniały zawód — mówił z zapałem — każda jednostka powinna przez całe życie o coś walczyć, ktoś chyba nawet określił człowieka, jako zwierzę walczące?.. Ja pragnę zwalczać chorobę, cierpienia i ciemność, tak często idące z sobą w parze. Chcę uczciwie wykonać moją część ogólnoludzkiej pracy, chcę dodać coś do zasobu wiedzy, którą nagromadziły wieki poprzednie. Ci, co żyli przede mną, zrobili tak wiele dla mnie, że chcę okazać mą wdzięczność czyniąc coś dla przyszłych pokoleń. To jedyny sposób wywiązania się uczciwie z długów zaciągniętych wobec społeczeństwa.

— Ja zaś pragnęłabym upiększać życie — mówiła Ania w zamyśleniu. — Nie tyle chodzi mi o nauczanie ludzi, chociaż wiem, że to jest najszlachetniejsze dążenie, ile o to, aby życie upływało im milej. Pragnę, aby dzięki mnie przeżyli jakąś radość... radość, której by nie mogli zaznać, gdyby mnie nie było na świecie.

— Sądzę, że spełniasz to zadanie codziennie — zauważył Gilbert, z podziwem wpatrzony w Anię.

Miał słusność — Ania posiadała wrodzony dar opromieniania radością życia każdej istoty, z którą się zetknęła.

Wreszcie Gilbert pożegnał się.

— Załuję bardzo, ale muszę iść do MacPhersonów. Moody Spurgeon wraca na niedzielę do domu i ma mi przywieźć książkę od profesora Boyda.

— Ja zaś muszę przygotować herbatę. Maryla pojechała dziś odwiedzić tę nieszczęśliwą Marię Keith i lada chwila wróci.

Gdy Maryla wróciła, wieczera była gotowa. Ogień trząskał wesoło, srebrzyste paprocie i purpurowe liście klonu przysrajały stół, a w powietrzu rozchodził się lechący podniebienie zapach gorącej szynki i grzanek. Maryla z głębokim westchnieniem osunęła się na fotel.

— Czy cię oczy bola? Czy może masz migrenę? — wypytywała Ania troskliwie.

— Nie. Jestem zmęczona... i przygnębiona z powodu Marii i jej dzieci. Ma się coraz gorzej — dni jej są policzone. A co stanie się z dziećmi?

— Czy wuj nie dał żadnego znaku życia?

— Owszem, Maria dostała od niego list. Nie może zabrać dzieci przed wiosną. Wtedy bowiem ożeni się i łatwiej mu będzie zaopiekować się nimi. Na zimę radzi je oddać do któregoś z sąsiadów. Lecz Maria nie uczyni tego, gdyż nigdy nie łączyły jej przyjazne stosunki z mieszkańcami Graftonu. Krótko i wjeźlowato: jestem pewna, że życzy ona sobie, bym ja wzięła dzieci; nie mówi o tym, lecz można to wyczytać z jej twarzy.

— O! — zawołała Ania składając ręce w podnieceniu. — Przecież ty to uczynisz? Prawda, Marylo?

— Nie zdecydowałam się jeszcze — odparła Maryla dość cierpko. — Nie załatwiam spraw bez zastanowienia, jak to jest w twoim zwyczaju. Kuzynostwo w trzeciej linii to dość wątle pokrewieństwo, a jaka straszna odpowiedzialność wychowywać dwoje sześciolletnich dzieci... bliźniąt w dodatku.

Maryla żywiła przekonanie, iż bliźniaki są dwa razy gorsze niż inne dzieci.

— Bliźnięta są bardzo miłe... mam na myśli jedną parę — zaprzeczyła Ania. — Tylko gdy ich jest dwie albo trzy pary, stają się trochę męczące. Przypuszczam, że stanowiąby to dla ciebie rozrywkę, Marylo, gdy ja jestem w szkole.

— I to miałyby być rozrywką? Raczej umęczenie i kłopot. Gdyby przynajmniej były w tym wieku, co ty, kiedy do nas przybyłaś, zaryzykowałabym jeszcze. Nie obawiam się tak bardzo Toli. Zdaje się być do brym i spokojnym dzieckiem. Ale ten urwis Tazio...

Ania kochała dzieci, do bliźniat Marii Keith serce ją ciągnęło. Wspomnienie jej własnego sierocego dzieciństwa żyło w niej dotychczas. Wiedziała, że punktem honoru Maryli jest wypełnianie wszystkiego, co uważa za swój obowiązek, więc zręcznie skierowała atak w tym kierunku.

— Jeśli Tazio ma zle skłonności, tym więcej należy dbać o jego dobre wychowanie, czyż nie, Marylo? Jeśli my ich nie przygramy, kto to uczyni i pod czyj wpływ dzieci się dostaną? Przypuśćmy, że zaopiekują się nimi ich najbliżsi sąsiedzi — Sprotowie. Pani Linde powiada, że Henryk Sprott to największy bezbożnik, a dzieci jego nie powiedzą nigdy słowa prawdy. Czy taki przykład nie byłby czymś strasznym dla bliźniat? Albo gdyby dostały się do Wigginsów... Pani Linde mówi, że Wiggins wyprzedaje wszystko, co posiada, i żywi rodzinę zbieranym mlekiem. Czy pozwoliłabyś, żeby twoi krewni umierali z głodu, nawet jeśli to byli kuzyni w trzeciej linii? Mnie się wydaje, że naszym obowiązkiem jest zaopiekować się tymi dziećmi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W Okresie Wielkanocy . . . Lub w Każdym Innym Czasie
Bądźcie Rozsądni Wybierając

NAJLEPSZEGO GATUNKU DOMOWEJ ROBOTY POLSKĄ KIELBASĘ od



SLIZ'S

DELICATESSEN

Nasz 36 Rok

POZWÓLCIE NAM DOPOMÓC WAM W ZAPLANOWANIU NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ŚWIĄTECZNEGO MENU
SKŁADAJĄCEGO SIĘ Z PEŁNEGO WYBORU TRADYCYJNYCH SPECJAŁÓW JAKIE POSIADA

SLIZ'S

A Mianowicie: ŚWIEŻA LUB WĘDZONA POLSKA KIELBASA . . . Wyśmienity Poczestunek Jak Zawsze,
POLSKA LUB MIEJSCOWA SZYNKA . . . Wszelkie Rozmiary — Przyrządzona Do Waszego Smaku
Bez Dopłaty Za Gotowanie • POLECAMY TEŻ
BARANKI Z MASŁA LUB CIASTA — CHRZAN — PIEROGI — BIAŁE SERKI — ZEBERKA — CHLEB
DO ŚWIĘCENIA — CUKIERKI — KOPYTKA — WĘDLINY NA LUNCH I SALATY . . . Aby Wam pomóc
w urzędzeniu Szczęśliwych Świąt, dla Was i Waszej Rodziny.

U W A G A: W tym roku, jak w zeszłym, chcemy obeluzić naszych klientów przy zakupach Wielkanocnych
BEZ UPREDNICH ZAMÓWIEN KIELBAS, bo tego towaru będzie pod dostatkiem. Prosimy nie czekać z zakupami do ostatnich dni. Ale przyjmujemy zamówienia na SZYNKI I KIELBASY BEZ CZOSNKU.

3116 W. 43rd St.
6743 W. Archer

DWA SKLEPY:

523-9533
229-1138

Kronika z Kantowa

Nabożeństwo Do Serca Pana Jezusa

W pierwszy piątek miesiąca, katolicy starają się wynagrodzić Jezusowi zniewagi wyrządzone Jemu — przez obecność na Mszy św. Msze św. na Kantowie w pierwszy piątek są odprawiane o godz. 7, 7:30 i 8:00 rano i o 12 w południe.

Niedziela Palmowa

Palmy będą rozdane wiernym na Mszach św. o godz. 9, 10 rano i o 12 w południe, przypominając nam triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolim.

Parafialne "Święcone"

Bilety na "Święcone" i zabawę w wielkiej sali parafialnej są do nabycia do 12 kwietnia w kancelarii

parafialnej. "Święcone" i zabawa odbędą się 18 kwietnia; wstęp za biletemi wcześniej zakupionymi.

Zabawa Sobotnia

Dnia 3 kwietnia — zabawa tygodniowa "Bingo" w naszej parafii — losowanie kilku szynek na wielkanoc bez dodatkowej opłaty, wraz z biletem wstępu na salę. W Wielką Sobotę zabawy tygodniowej nie będzie.

Posiedzenie Towarzystwa Imienia Jezus

Zwyczajne posiedzenie miesięczne Tow. Najśw. Imienia Jezus zwołane jest na przyszłą niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 2:30 po południu we własnej sali. Obecność członków jest pożądana.

KRONIKA TRÓJCOWA

Niedziela Palmowa

Procesja i rozdawanie Palm przed każdą Mszą św. Drogi Krzyżowej nie będzie w Niedzielę Palmową.

Porządek Nabożeństw w Wielkim Tygodniu

Spowiedź św. — Poniedziałek, wtorek, środa i czwartek — o godz. 7:30 rano.

Wielki Czwartek: 3:00 do 4:00 po poł.
Wielki Piątek: 3:00 do 4:00 po poł.
Wielka Sobota: 3:00 do 5:00 po poł.
Wielka Sroda: Gorzkie Zale, godz. 6:30 wiecz. (dolny kościół).

Wielki Czwartek: godz. 8:00 rano — czytana Msza św. (dolny kościół); godz. 7:00 wiecz. — koncelebrowana

Komunikat Koła Lwowian

Dnia 7 marca br. w sali OO. Jezuitów odbyło się Walne Zebranie Koła Lwowian w Chicago, na którym wybrano nowe władze w składzie następującym: prezes — R. Veit, wiceprezesi — M. Kowalska, A. Basecki, skarbnik — W. Letza; członkowie Zarządu — A. Fiala, K. Lorenc, St. J. Kowalski. Komisja Rewizyjna: St. Słomiany, A. Wawro, T. Fiala; zastępcy: S. Wołańska, M. Blachaczek. Delegaci do Kongresu Pol. Am.: St. Słomiany, K. Lorenc. Komitet Pań: Irena Letza przew., Janina Dudek — zastępczyni.

Nowy adres Koła jest: A. Letza, 2733 N. Mozart St., Chicago, Ill. 60647 — względnie prezes Koła; Rudolf Veit, Rt. 3, Box 566, Salem, Wisc. 53168.

Wszelką korespondencję należy kierować na wskazane adresy.

Rudolf Veit — prezes

Posiedzenie Klubu Dąbrowa

Klub Dąbrowa będzie miał swe posiedzenie w piątek, 2 kwietnia b.r., o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Julian Owsiany — prezes
Marie K. Przybylski — sekr. prot.

Ref-Ren

Recenzja Recenzji

Krasicki — najslynniejszy z piszących biskupów — Fraszkotwórca — satyryk, co współludnikom swoim, Wytłukając im wady taki slogan ukul, Myśl, że "prawdziwa cnota krytyki się nie boi".

A ten, co krytykuje pióra się imając Ma pisać godnie, celnie, z umiarem talentem, O zasady pisarskie sprawiedliwie dbając Jeśli chce być krytykiem. (Czyli recenzentem.)

Co nie dobre ma zganic. Ostro. Bez zenady. Pochwalic to, co dobre bez zbytnich zachwyceń. Pisz, co widzisz. Jednak zalety i wady Na swej pisarskiej wadze obiektywnie wycen.

Tyle nasz bajkopisarz Krasicki Ignacy Skreślił, mówiac o zdrowej krytyki potrzebie. A teraz mi, kochani pozwolicie Rodacy, Na marginesie dodac parę słow od siebie . . .

Ten, kto czyta recenzje (o ile ją czyta) Chce odnalezc wskazowke w recenzji zawartą: Czy sztuka jest przecietna, zla czy znakomita? Czy warto ją zobaczyc? Czy wybrac się warto?

Kto w niej gra? Czy gra dobrze? Czy któryś z aktorów Nie rozlozil swej roli na obie lopatki? Czy dobre mikrofony? Czy dość reflektorów? Czy spektakl przeszedl w sposob mniej lub więcej gładki?

Czy to teatr prawdziwy czy tylko namiastka? Czy frapujacy temat? Czy w faldach kurtyny Nie zabylsya przypadkiem jakaś nowa "gwiazdka", Talent nowy i mlody wśród starej rutyny?!

Ach, te mlode talenty, które dziś niestety Tak rzadko się zjawiają — a które by wszystko Dala, by raz zobaczyc na skrawku gazety Wymienione w recenzji imię i nazwisko!

Ale krytyk przeoczył czy nie zauwazyl. Pominął — albo moze w dwóch szpaltach nie zmiescil . . . Zdrzemnął się? Bo nie widzial ruchu, gestu, twarzy Ale za to dokladnie całą sztukę streścił!

Od końca do początku! Od kłębka do nitki! W zawodzie recenzenta rzeczy nie poje, Bo jeszcze grzech popelnil dla krytyka brzydki — Śmiertelny dla recenzji: że zdradził "puenta"!

Odebrał dreszcz emocji przysliemu widzowi, Bo co ci po intrzyde i akcji na scenie, Gdy treść już znasz z recenzji dzięki krytykowi I zgory jakie będzie sztuki zakończenie!

Hemar to zrobil kiedyś, gdy z krytykiem w szranki Szedl. Ja powtorzyc dzisiaj się odważę Słowa naszej po iorze starszej koleżanki Konopnickiej: "Pójdź, dziecico, ja cię uczyc każę! . . ."

Kronika Stanisławowa

Nabożeństwa Wielkopostne

W piątek po południu o godz. 2 — stacje Drogi Krzyżowej po polsku. Gorzkie Zale — w niedzielę rano o godz. 9, przed polską Mszą św.

Palmowa Niedziela

Dnia 4 kwietnia, w Palmową Niedzielę, palmy będą święcone przed każdą Mszą św.

Spowiedź Św. Przed Świętami

Spowiedź św. sluchana będzie w czwartek, 1 kwietnia, o godz. 7 wieczorem; w sobotę rano o godz. 8 i po południu o godz. 4; także we wtorek rano, 6 kwietnia, i wieczorem o godz. 7.

Kolekta Na Kwiaty

W niedzielę, dnia 4 kwietnia, zebrana będzie specjalna kolekta na ozdobienie ołtarzy na Wielki Czwartek i Wielkanoc.

Posiedzenia

W niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 2 po południu: Niewiasty i Dziewice Różańcowe, Apostolstwo Modlitwy, Towarzystwo Małego Kwiatuszka św. Teresy i Towarzystwo św. Józefa

Opieki nad Nowicjatem.

W piątek, 2 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz. — Towarzystwo św. Wincentego a Paulo.

Kolacja i Zabawa Taneczna

Staraniem członków Towarzystwa Najśw. Imienia Jezus w sobotę, 17 kwietnia, w sali parafialnej odbędzie się: "Corn Beef i Cabbage Dinner" i zabawa taneczna, na którą wszyscy parafianie i przyjaciele są mile proszeni. Bilety można zakupić u członków towarzystwa i w biurze parafialnym.

Rejestracja w Szkole Parafialnej

Od 5 do 8 kwietnia odbędzie się rejestracja dzieci szkolnych w godz. 8:30 do 11:30 rano.

Pragną Korespondować

Sławomir Głowacki, zamieszkały ul. Rojna 50 m. 33, 91 — 134 Łódź, pragnie nawiązać korespondencję z osobami samotnymi lub z rodziną pochodzenia polskiego.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjecia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

AL-RAD International Inc.

Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej

Członek IATA (Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Lotniczych)

Adres Centrali: 5625 N. Pearl St., Rosemont, IL 60018 (k/lotniska O'Hare)

Adres filii: 4756 W. Belmont, Chicago, IL 60641

Telefony: 678-3355, 678-3356, oraz z poza Stanu Illinois: 1-800-323-1588 (wolny od opłaty).

Oferuje Polskiej Klienteli usługi w zakresie Przewoźnictwa Lotniczego:

- Minimum 20 funtów wagi.
- \$1.50 za funt wagi przesyłki
- nieograniczona waga przesyłki
- bezpłatne ubezpieczenie przesyłki do wys. \$500
- gwarantowana sprawna dystrybucja w Polsce, bez dodatkowych kosztów
- odbiór przesyłki w domu nadawcy
- przyjmowanie przesyłek na terenie całego obszaru USA (po informację proszę dzwonić na wolny od opłat numer telefonu: 1-800-323-1588)

Podana cena za funt wagi przesyłki jest ostateczna. Klient nie ponosi ŻADNYCH dodatkowych kosztów: jedynie w przypadku odbioru paczki z domu nadawcy oraz \$6.00 za proces dostarczenia przesyłki na terenie Polski.

Każdy klient oprócz pokwitowania otrzymuje kopię Lotniczego Listu Przewozowego (Air Way Bill), będącej JEDYNYM LEGALNYM DOKUMENTEM i zarazem DOWODEM wysłania przesyłki i jej ubezpieczenia. Wysyłając lotniczą przesyłkę ZAWSZE żądaj Lotniczego Listu Przewozowego.

Przyjdź do naszego Biura, sprawdź rozkład lotów! Otwarte codziennie od 9 rano do 9 wiecz., łącznie z sob. i niedz.



LA QUALITE
DANS LE TRANSPORT AERIEN

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Bankietu Uznania Dla Sekretarzy Okręgu 13 ZNP

Na bankiecie uznania dla sekretarzy protokółowych gmin i grup ZNP Okręgu 13, który odbył się w niedzielę, 28 marca, w sali E. Moskala, podstawki z piórem i dedykacją otrzymali sekretarze przez 25 lat lub więcej: Jan Zientara, Gr. 5; Stanisława Lorens, Gr. 3119; Helena Stermińska, Gr. 41; Zdzisław Korbut, Gr. 672; Józefa Przywara, Gr. 2185; Maria Ogórek, Gr. 91; Henryka Szczepankowska, Gr. 1958; Jan Wróblewski, Gr. 2475; Ryszard Radzki, Gr. 1644; Walter Kuboń, Gr. 148; Henryka Grajewska, Gr. 2798. Kiludziesięciu sekretarzy i sekretarek otrzymało dyplomy uznania.

Wręczenie podstawek i dyplomów przeprowadził komisarz Okr. 13 Józef Sikora z komisarzką Kazimiłą Pytel i sekr. Okręgu dr. Edwardem Różańskim.

Korzystając z obecności prezesa ZNP i K.P.A., p. Wiktor Barczyk wręczył mu na pomoc dla ludności polskiej czek na \$500, swoją nagrodę od Honeywell Corp., gdzie pracuje.

Prezes Gminy 2 ZNP Piotr Marud wręczył Robertowi Morrisowi, profesorowi w Lane Tech. High School, nagrodę, jaką otrzymał z ZNP za pierwsze miejsce w konkursie fotograficznym. P. Morrisa, członka Gr. 2714 przedstawiła prezeska Grupy Loretta Chabalowska. Prezeska Chabalowska wręczyła prezesowi Mazewskiemu także pięć aplikacji nowych członków.

Przemówienie Prezesa Mazewskiego

Zebrani powitali prezesa Mazewskiego przez powstanie długimi oklaskami. Prezes Mazewski wyraził uznanie sekretarzom protokółowym, przypominając, że sam był sekretarzem grupy, gminy i okręgu zanim został wybrany prezesem ZNP. Praca sekretarzy jest cenna, ponieważ zachowują oni dla przyszłości dzieje swoich grup i gmin. Prezes apelował, by sekretarze nie wyrzucali zapisanych już książek protokółowych, lecz je składali w biurach ZNP. Prezes Mazewski wyraził również uznanie dr. Różańskiemu, sekr. Okręgu 13, którego często wyznacza na sekretarza zebrań Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Naród polski przeżywa ciężki okres, mówił prezes Mazewski, powinniśmy otworzyć nasze serca i pospieszyć z pomocą. W tym roku odbędzie się także kanonizacja bł. Maksymiliana Kolbe, który oddał swoje życie dla bliźniego, mającego rodzinę.

Kongres Polonii Amerykańskiej spieszy z pomocą narodowi polskiemu na dwóch odcinkach: politycznym i humanitarnym. Obydwa są ważne. Z pomocą humanitarną spieszą również Amerykanie nie-polskiego pochodzenia za pośrednictwem Catholic Relief, CARE, Kościoła Mormońskiego i różnych organizacji charytatywnych. Ostatnio w Nebrasce zebrano kilkaset tysięcy funtów mąki. Robotnicy (niepolskiego pochodzenia) pracowali w młynach bezpłatnie, a restauratorzy częstowali ich obiadem i kolacją, również bezpłatnie. Są to wzruszające dowody sympatii i zrozumienia ciężkiego losu narodu polskiego.

Związek Narodowy Polski został założony, by walczyć o niepodległość Polski. Gdybyśmy odeszli od tego celu, organizacja stałaby się tylko jedną z wielu amerykańskich kompanii ubezpieczeniowych. Jako prezes ZNP musi troszczyć się o dobro organizacji, jako prezes Kongresu Polonii, szczególnie w ostatnich dwóch latach, ma ręce pełne pracy, by przyjąć narodowi polskiemu z pomocą.

Prezes apelował do udziału w manifestacji z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, która odbędzie się w śródmieściu w dniu 1 maja. Manifestacja odbędzie się pod hasłem "Solidarności".

Przechodząc do spraw organizacyjnych, prezes Mazewski powtórzył poprzednie oświadczenia, podane przez Dziennik, że 1981 r. był dobrym rokiem dla ZNP, ponieważ zapisano przeszło 9 tys. członków, a majątek organizacji wzrósł poważnie.

W czerwcu odbędzie się zlot młodzieży związkowej na terenie Kolegium w Cambridge Springs, Pa.

Prezes Mazewski zakończył przemówienie wyrazami uznania dla komisarza Józefa Sikory, kom. Kazimiery Pytel, sekr. Okr. E. Różańskiego, skarbnika Okręgu Stan. Scibło i marszałka T. Pырchli, którzy two-

rzyli pracowity zespół.

Program

Komisarka Okr. 13 K. Pytel powitała gości i przedstawiła przewodniczącą programu sekr. ZNP Władysławę Kubiak. Sekretarka Wydziału Kobiet Okr. 13 Eleonora Tragarz odśpiewała hymny narodowe, a dr Edward Różański odmówił inwokację.

Po smacznej kolacji toastmistrzynie Kubiak przeprowadziła program wręczenia dyplomów i podstawek uznania dla sekretarzy protokółowych. Komitet odznaczeń tworzyli: Józefa Rzewska, Anna Halversen, Kazimiera Pytel i Józef Sikora.

Podczas obiadu przygrywał na akordeonie Dennis Komorowski. Program urozmaicił humorystycznymi gawędami Stanisław Latoszyński.

Komisarz Sikora, gratulując odznaczonym, dołączył się do apelu prezesa Mazewskiego o masowy udział w Manifestacji 3 Maja, zawiadamiając, że koszt rydwanu pokryje Okręgu 13 z własnej kasy. Komisarz podkreślił, że może wykonać swoje zadania dzięki współpracy zarządu Okręgu, który ma również serdecznego przyjaciela w osobie skarbnika ZNP Edwarda Moskala.

Wśród obecnych, oprócz wymienionych znajdowali się m.in. dyr. ZNP Florentyna Stawiarska z mężem, dyr. Emil Kolasa, kom. Okr. 12 ZNP Genowefa Wesołowska i b. komisarka Okr. 13 Zofia Buczkowska. Był to przyjemny wieczór, który zakończono odśpiewaniem "Boże coś Polskę . . ."

Wiadomości Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenie

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę dnia 11 kwietnia br., w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd., o godzinie 2 po południu.

Losowanie

Zarząd Gm. 87 ZNP podaje do wiadomości swoim delegatom i delegatkom, Grupom przynależnym do Gminy oraz Polonii, że urządza losowanie, jakie się odbędzie w piątek, 18 czerwca 1982 roku.

Nagrodą dla wygrywającego będzie domek z dwoma sypialniami na jednodobny pobyt w Columbus Lake, Rt. 2 Eagle River, Wis., po 6-tych września 1982 roku. Bilety można nabyć od delegatów i delegatek Gm. 87 ZNP, oraz Grup przynależnych do Gminy, po \$1.00. Cel jest godny poparcia.

Michał Latka — prezes
Lottie Poremba — sekr.

W Szpitalu

Michał Latka, prezes Gm. 87 ZNP, oraz sekr. fin. Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZNP, znajduje się w szpitalu Norwegian-American Hospital, pnr. 1044 N. Francisco Ave., pokój nr. 322, łózko — 2, telefon: 278-8800, Ext. 388.

Zarząd Gm. 87 ZNP, wraz z delegatami i delegatkami, oraz Grupy przynależne do Gminy i przyjaciele życzą szybkiego powrotu do zdrowia.

Posiedzenie i Instalacja Gminy 41 ZNP

Prezes Gminy 41 ZNP, Józef J. Szczypta, zaprasza na instalacyjne przyjęcie połączone z posiedzeniem Gminy 41 ZNP, w środę, 7 kwietnia 1982 roku, o godzinie 7 wieczorem, do Restauracji Lasada, 5325 W. Fullerton Ave.

Upraszamy prosimy o punktualne przybycie.

Grupy, które nie nadesłały swych mandatów, proszone są o dostarczenie ich na tym posiedzeniu.

Uprasza się członków o przyjęcie pracy w Komitetach przy Gminie 41 ZNP.

Józef J. Szczypta — prezes
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zebranie Miesięczne Klubu Odpornych

Zawiadamiamy wszystkich członków, że miesięczne zebranie Klubu Odpornych odbędzie się w niedzielę, 4 kwietnia, o godz. 2 po poł. w sali pnr. 3024 N. Laramie.

Zapraszamy na to zebranie osoby, które nie są jeszcze naszymi członkami, a chciałyby dołączyć do naszego Klubu.

A. Popek — prezes
T. Wieczorek — sekr. prot.

FULLERTON FRUIT MARKET

4210 W. FULLERTON TEL.: 276-4037

POD NOWYM, POLSKIM KIEROWNICTWEM

NAJNIŻSZE CENY W CHICAGO!

KAŻDEGO TYGODNIA SPECJALNE CENY NA PRZESZŁO 20 PRODUKTACH

WINOGRONA BEZ PESTEK	1 Ft.	\$1.19
POMIDORY	3 Ft.	.99
BIAŁE ZIEMNIAKI	20 Ft.	1.99
ZIEMNIAKI IDAHO	10 Ft.	1.79
OGÓRKI	1 Ft.	.49
ZIELONA KAPUSTA	1 Ft.	.15
CEBULA	1 Ft.	.69
ZIELONA PAPRYKA	1 Ft.	.49
JABŁKA MCINTOSH	2 Ft.	.89
POMARAŃCZE NEVO	1 Ft.	.39
JABŁKA "GOLDEN DELICIOUS"	3 Ft.	.99
JABŁKA "RED DELICIOUS"	3 Ft.	.99
CYTRYNA	1 Ft.	.39
BIAŁE GREJFRUTY	1 Ft.	.25
MARCHEWKA	3 Ft.	.99
BURAKI	3 Ft.	.99
ZIELONA CEBULA	4 Szt.	.99
PIECZARKI	1 Ft.	1.29
ORZECHY WŁOSKIE JUMBO	1 Ft.	.99
CIASTKA ROYAL CREST	2 Szt.	1.00
7-UP	6 Puszek	1.69
JAJKA JUMBO	1 Tuz.	.99
SOK POMARAŃCZOWY	½ Gal.	1.49
SLEDZIE MARYNOWANE	2 Ft.	2.99
SLEDZIE W ŚMIETANIE	12 Oz.	2.69
SLEDZIE PIECZONE	10.6 Oz.	1.98
POLSKA SZYNKA	1 Ft.	2.99
DEILA ALTA RYBA	4 3/8 Oz.	.69
ADRIATIC RYBA	4 3/8 Oz.	.69
MAKRELA	4 3/8 Oz.	.69
SARDYNKI W SOSIE POMIDOROWYM	3 3/8 Oz.	.69
SARDYNKI W SOSIE POMIDOROWYM	15 Oz.	1.19

CENY AKTUALNE OD CZWARTKU DO NIED. 4 KWIET. 6:00 WIECZ.
GODZINY OTWARCIA 7 DNI W TYGODNIU:
Codziennie 9:00-9:00; w Niedziele 9:00-7:00
MOWIMY PO POLSKU

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie	Tylko	Codziennie	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe	i Weekendowe	Weekendowe
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półroc. (6 mos.)	18.00	Półroc. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Po Wizycie Mitterranda w U.S.A.

Przymierze Atlantyckie staje się coraz bardziej klubem skłóconych członków niż siłą zdolną przeciwstawić się imperializmowi rosyjsko-sowieckiemu. Spójrzmy prawdzie w oczy. W ostatnich latach coraz rzadziej widzimy ochotę do przeciwstawiania się Moskwie, a coraz częściej współpracę z jej władcami i przeciwstawianie się Stanom Zjednoczonym.

"Wielka i wspaniała" (według Francuzów) Francja nie chce zrozumieć, że nie jest już mocarstwem światowym i może chodzić własnymi drogami dzięki temu, że od Imperium Sowieckiego oddziela ją wojska amerykańskie w RFN. Niedawna krótka wizyta prezydenta Francji Francois Mitterranda w Washingtonie, zamiast usunąć nieporozumienia uwypukliła, że Francja i Stany Zjednoczone oddalają się od siebie coraz bardziej, ale nie chcą zrywać "przyjaźni". Obydwie strony mówią, że rozbieżności między nimi są w większym stopniu rezultatem niedostatecznych kontaktów niż zasadniczej sprzeczności interesów.

Za tą dyplomatyczną obłudą kryje się zupełnie inna rzeczywistość. Przypomnijmy kilka faktów:

W styczniu Francja podpisała umowę z reżymem "Sandinista" w Nikaragui na dostawę broni, — co wywołało burzę w Washingtonie. Francuzi tłumaczą, że sprzedają komunistom tylko "broń obronną": rakiety ziemia-powietrze, helikoptery i ciężarówki, a dostawy te zmniejszają zależność Nikaragui od Kuby i Rosji Sowieckiej. Socjalista Mitterrand posługuje się tym samym idiotycznym argumentem co zachodnio-europejscy i amerykańscy "głodni" kapitaliści, handlujący z krajami rządzonymi przez komunistów. Po obaleniu dyktatora Somozy w Nikaragui rząd koalicyjny otrzymywał pomoc Stanów Zjednoczonych, która została wstrzymana gdy "Sandanista" usunęli od władzy niekomunistów i padli otwarcie w objęcia Castro i Breżniewa. Trzeba przyznać, że społeczeństwo francuskie jest mądrzejsze od swego socjalistycznego rządu, bo tylko 21 procent poparło transakcję z Nikaraguą.

Francja należała do wczesnych udziałowców w finansowaniu budowy rurociągu z Syberii do Europy Zachodniej. Mitterrand odrzucił ostrzeżenie sekretarza stanu Haiga, że rurociąg uzależni kraje zachodnio-europejskie od Rosji i może stać się instrumentem szantażu politycznego. — Mitterrand twierdzi, — że rurociąg zmniejszy zależność Europy od Bliskiego Wschodu i nie ma wątpliwości, iż Moskwa będzie wywiązywała się "solidnie" ze swoich

zobowiązań handlowych.

Mitterrand, mimo nalegań Washingtonu, odmówił udziału w sankcjach przeciw Rosji Sowieckiej i reżimowi Jaruzelskiego. Według Francuzów sankcje nie będą miały wpływu na politykę komunistów.

Francja wznowiła dostawy broni do Libii. Sprzedaż broni Khadafiemu wstrzymał poprzednik Mitterranda — Valery Giscard d'Estaing. Powrót do przyjaznych stosunków z Libią, gdy Stany Zjednoczone usiłują izolować rozbójnika pustynnego jakim jest Khadafi, trudno tłumaczyć "niedostatecznymi kontaktami" między Paryżem a Washingtonem. Podobnie jak sprzedaż broni Nikaragui, oraz uznanie czerwonych rebeliantów w Salwadorze za "Siłę polityczną", reprezentującą aspiracje "znaczącej części, jeżeli nie większości" mieszkańców kraju, wznowienie dostaw broni do Libii jest całkowicie sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych i Francuzi doskonale o tym wiedzą.

Francuski minister spraw zagranicznych Claude Cheysson mówi, że Khadafi nie jest komunistą i nie chce być pozostawionym na łasce Moskwy. Znowu idiotyczne wymądrzanie się zachodniego zgniłka, który nie chce przyjąć do wiadomości, że nikt nie zmusza dyktatora Libii do robienia brudnej roboty dla Moskwy, lub do wykonywania poleceń Washingtonu. Mógł wybrać neutralność.

Różnice poglądów między Washingtonem i Paryżem nie ograniczają się do areny międzynarodowej. Reagan i Mitterrand stoją także na przeciwnych biegunach w polityce wewnętrznej. Reagan stawia na inicjatywę prywatną, Mitterrand chce stworzyć we Francji model państwa socjalistycznego, ale sprzeciwia się temu społeczeństwo. Prezydent Francji jest przekonany, że trudności ekonomiczne krajów zachodnio-europejskich są rezultatem polityki prez. Reagana szczególnie wysokiej stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych). Mitterrand zdołał przekonać o tym swego towarzysza — socjalistę Helmuta Schmidta, kanclerza Niemiec Zachodnich i mobilizuje i inne rządy państw uprzemysłowionych, by wspólnie z nimi przycisnąć do muru prez. Reagana w czasie konferencji szczytowej w Wersalu (w czerwcu), poświęconej zagadnieniom ekonomicznym.

Po tym, niepełnym zresztą, przeglądzie rozbieżności między Stanami Zjednoczonymi i Francją, czy można wierzyć dyplomatom, że stosunki między obydwojma państwami są "irytujące", ale "nie grozi rozłam"?

Syntetyczne Paliwo

Spadek cen ropy naftowej przynosi korzyści krajowi i wszystkim jego mieszkańcom, ponieważ płacą mniej za benzynę i artykuły codziennego użytku wyrabiane z ropy naftowej (wyroby plastikowe i dziesiątki innych). Po wszechne zadowolenie ze spadku cen ropy nie powinno jednak przesłaniać świadomości, że uniezależnienie się od importu ropy naftowej jest obecnie niemniej konieczne niż było wtedy, gdy płaciliśmy za benzynę znacznie więcej, a przed stacjami usługowymi tworzyły się długie kolejki samochodów.

Prezydent Reagan po objęciu władzy odniósł się dość sceptycznie do utworzonej za rządów prez. Cartera "U.S. Synthetic Fuels Corp.", przedsiębiorstwa państwowego, którego zadaniem jest prowadzenie badań naukowych i udoskonalanie produkcji syntetycznego paliwa. Technika produkcji benzyny z węgla jest znana od czasów wojny. Produkcja syntetycznej benzyny umożliwiła Niemcom, pozbawionym ropy naftowej, prowadzenie wojny znacznie dłużej niż przewidywali aliancy eksperci. Jest to jednak technika nieekonomiczna. Wyprodukowana znaną obecnie metodą benzyna byłaby znacznie droższa od benzyny z ropy.

Na szczęście prez. Reagan po wahaniach odrzucił sugestię zlikwidowania "U.S. Synthetic Fuels Corp." i przeznaczył dla niej w budżecie fundusze, nie tak wysokie jak przewidywał oryginalny plan prez. Cartera, ale dostateczne do podjęcia wstępnych prac.

"U.S. Synthetic Fuels Corp." ma przeciw sobie potężne siły. Przemysł naftowy, ciągnący ogromne zyski z monopoli na benzynę i dostawy ropy naftowej dla przemysłu chemicz-

To i Owo

Japońska firma elektroniczna wyprodukowała elektryczną maszynkę do golenia, którą można się golić zarówno "na sucho" jak i "na mokro" (po zwilżeniu twarzy wodą, pianą czy namydleniu). Maszynka ma kosztować w Japonii około \$70.

POLISH DAILY ZGODA



INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Gwatemala

NEW YORK TIMES — "Zamach stanu w Gwatemali nie mógł się przytrafić dyktaturze bardziej nań zasługującej. Nie mógł się też zdarzyć w bardziej stosownej chwili. Doświadczenie ostrzega przed nadmiernym entuzjazmem w obliczu zamachów stanu (przypomnijmy, że Idi Amina w swoim czasie okrzyknięto wyzwolicielem). Lecz to, co się ostatnio działo w Gwatemali, było tak straszne, że choćby tylko na mocy statystycznego prawdopodobieństwa poprawą powinno się okazać przejęcie władzy przez młodych oficerów i cywilnych polityków. Zamach jest także pożytecznym ostrzeżeniem dla wojskowych rządzących w Salwadorze, na kilka dni przed krytycznymi wyborami w tym kraju".

Przez prawie 20 lat "Gwatemala" rządził żli, zimnocy generałowie. Ich ekscesy doprowadziły do nasilenia lewicowego, zbrojnego oporu w biednym kraju, zamieszkłym przeważnie przez Indian, z najbliższą w Ameryce środkowej ludnością, liczącą 7,2 miliona. Reżyserowano fałszywe wybory, by nadać wojskowym gubernatorom pozory poparcia kraju. Głosowanie przeprowadzone w marcu było tak burzliwie oszukane, że zjednoczyło opozycję, zanim jeszcze generał-prezydent został intronizowany.

"Stany Zjednoczone zrobiły mądrze, odmawiając poparcia dla wyniku sfałszowanych wyborów i wznowienia amerykańskiej pomocy wojskowej, zawieszanej w 1977 r. na skutek naruszenia praw człowieka w Gwatemali. Administracja Reagana gotowa była wznowić dostawy broni, lecz lekceważąc zignorowanie apele amerykańskie o złagodzenie okrutnego traktowania Indian, partyzantów i demokratycznych polityków. Można przypuszczać, że departament stanu nie o ciepłe odnosi się obecnie do sprawy praw człowieka i dlatego zapobiegł współpracy ze zdyskredytowanym, choć antykomunistycznym reżymem".

Szczypta Taktu
Jak Szczypta Soli

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Słów parę pod rozwagę nowo przybyłym oraz niektórym Kolumbusom od lat zasiedziałym w Kanadzie. Na temat taktu w stosunkach z "rodowitymi Kanadyjczykami".

Od czasu do czasu słyszy się z ust nowo przybyłych takie oto sądy: "Miasta kanadyjskie są obrzydliwe, co to za kraj bez przyzwoitych architektów"; "Jacyś tu u was dziwni ludzie, trzeba czekać do południa żeby się w knajpie zmotki napić"; "Kanadyjczycy są zmaterializowani do szpiku kości"; "Zdechła ryba ma więcej poczucia humoru, niż Kanadyjczyk"; "Ludzie tu jak barany, czekają na przejście ulicy aż się zapali zielone światło nawet o północy, kiedy nie przez jezdnię nie jedzie"; "Patriotyzm to pojęcie nie znane w Kanadzie"; "Kraj bogaty, ale zupełnie brak kultury". I tak dalej.

Nie chodzi o to, że w takich sądach nie ma ziarna prawdy, może i coś jest do rzeczy, zresztą wiele z tego to kwestia gustu. Chodzi o to, że na wizycie u teściowej nie mówi się "Boże, jakie mama ma okropne firanki" czy "tego widelca to chyba nikt nie umył po zeszłorocznej wigilii".

Prawda, nie jesteśmy w gościnie u teściowej, ale osiedleńcami, na stałe, w kraju którego rząd twierdzi, że daje nam pełne prawa stałych mieszkańców i że traktuje nas na równi z urodzonymi na kanadyjskiej ziemi.

Ale prawdą jest też, że ci co się tu urodzili lub mieszkali przez bardzo długie lata, czują się często dotknięci krytycznymi sądami "nowych" i sami na tej podstawie wyrabiają sobie o nich nieprzychylny sąd. Potem o grupie nowo przybyłych wyrabia się nieprzychylna opinia, która wcale nie pomaga w codziennym życiu w nowej ojczyźnie.

Szczypta taktu w stosunkach ludzkich potrzebna jest jak szczypta soli w zupie. Także w Kanadzie. Zwłaszcza kiedy się jest imigrantem.

Myśl

— Ziarna prawdy wykończyły niejedno koło młyńskie.

(Wojciech Bartoszewski)

Wojciech Wasiułyński

Pomnik Poległych

Czytam w "Trybunie Ludu," że "Zarząd Główny Związku Bojowników o Wolność i Demokrację," uwzględniając sformułowaną na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR sugestie, podjął uchwałę o budowie pomnika ku czci poległych w walce z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej w Polsce. Powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika z przewodniczącym gen. dyw. Waclawem Czyżewskim zastępcą Głównego Inspektora Obrony Terytorialnej WP. Czyżewski w uzasadnieniu uchwały twierdzi, że "w czasie wojny domowej, bo tak należy określić lata 1944-1948, zginęło w naszej ojczyźnie ok. 30 tys. osób," zabitych przez podziemie.

Nie wątpię, że jedną z centralnych postaci na tym pomniku, odtworzoną czy to, jako posąg, czy jako płaskorzeźba, będzie Wojciech Jaruzelski. Należy mu się to. Ale to nie mój kłopot. Mnie zależy tylko na miejscu pomnika. Jest ono oczywiście i nie może być przeniesione. Tym miejscem jest Plac Dąbrowskiego w śródmieściu stolicy, gdzie kiedyś był Herse i Zodiak.

Za mego wczesnego dzieciństwa plac ten nazywał się po prostu Zielony. Spory skwer na środku zgrupowany był dokoła zwirowanego placu otaczającego pomnik. Cztery lwy spłzowe, zielone ze starości, pilnowały ciężkiego łańcucha. Za ich ogonami wznosił się obelisk. U stóp obelisku tablice. Byłem wtedy analfabeta, więc nie wiem nawet, w jakim języku były na nich napisy. Wiem natomiast, że był to pomnik poległych w obronie władzy w walce z polskim powstaniem 1830/31.

Ten pomnik został rozebrany zanim jeszcze Polska odzyskała niepodległość, zanim usunięto sprzed prezydium Rady Ministrów pomnik szefa rządu wojskowego Królestwa Polskiego, generała Paskiewicza.

Jest więc dawny Plac Zielony lub miejsce po nim, najnaturalniejszym terenem dla ustawienia pomnika Poległych w Obronie Władzy Ludowej.

Z dziennika "Rzeczpospolita" dowiaduję się natomiast, że "honorowy patronat nad budową pomnika ku czci poległych w walce z reakcyjnym podziemiem o utrwalenie władzy ludowej w Polsce objął marszałek Polski Michał Rola-Zymlerski".

Patron odpowiedni. Już nie przed pierwszą, ale po drugiej wojnie światowej spotkałem w Paryżu uroczego konwersacyjalistę, redaktora krakowskiego "Głosu Narodu," Jana Matyasika, o którym mówiono w Krakowie, że "chodzi pitem," bo rzeczywiście drobił w marszu. Matyasik opowiadał mi jedno z bardziej kłopotliwych swoich przeżyć. Był w latach trzydziestych korespondentem w Paryżu. Pewnego dnia zgłosiło się do niego dwóch kolegów z ławy szkolnej, braci Lyżwińskich.

Matyasik był bardzo życzliwy ludziom i bardzo roztargniony. Ucieszył się kolegami i zaprosił ich na wieczór. Zaprowadził ich do modnego wtedy lokalu "Caveau des Oubliettes," urzędowego, jak loch, z kelnerkami w strojach więziennych. Od razu zorientował się, że coś nie wychodzi. Bracia Lyżwińscy byli speszzeni i zważeni. I wtedy roztargniony redaktor, który ich nie widział od czasów galicyjskich, uświadomił sobie swój nieakt. Obaj goście przyjechali niemal prosto z więzienia.

Stary Lyżwiński był jeszcze przez austriacki sąd skazany za morderstwo na dożywocie. Młodszy, Michał,

skorzystał z wojny i Legionów, żeby zmienić osławione przez brata nazwisko na Zymirski (jak generał z powstania listopadowego). Przeciwnemu zaprotestowała później rodzina Zymirskich i Michał dodał "e" po "i." W latach dwudziestych został wice-ministrem spraw wojskowych. Dziwną ironią losu, kiedy Piłsudczycy dokonali zamachu stanu pod hasłem "sanacji moralnej" i przy okrzykach: "Nie damy krótkadę Polski," pierwszą aferą na jaką trafili była sprawa wytwórni masek gazowych dla wojska, "Protekta." Polska sejmowa władza była rządzona nieudolnie, ale nie nieuczciwie. "Rozkradaczy" nie udało się znaleźć wielu. Ale wice-minister generał Zymirski był osiłą aferą "Protekty." Skazany za nadużycia, wydany z wojska, poszedł do więzienia, a potem emigrował.

W czasie drugiej wojny światowej komuniści szukający jakiegos wyższego oficera dla swojej organizacji wojskowej, odnaleźli dawnego legionistę, Michała Lyżwińskiego-Zymirskiego. Po okupacji Polski przez armię sowiecką zrobili go ministrem obrony. Od tej pory pisze się Michał Rola-Zymirski.

"Rzeczpospolita" pisze: "Cała droga życiowa marszałka przypadła na wydarzenia o epokowym znaczeniu dla narodu polskiego; dowodził tą drogą, iż celem nadrzędnym, któremu marszałek podporządkował swoje zdolności, wiedzę, energię i siły jest służba dla dobra Polski i narodu."

Wyrył to na kamieniu, łańcuką i grażdanką.

Dziennik Polski (Londyn)

Zbrodnie Komunistów
w Rosji

"Goniec Karpacki", nr 307 pisze m. in., że "... swego czasu jeden z dzienników belgijskich zrobił statystykę ofiar w ludziach w ciągu 60 lat istnienia reżymu komunistycznego w Rosji. Oto ponura tabela:

Wojna domowa w roku 1917 — 4.500.000 ofiar. Głód 1921-1923 — 6.000.000 ofiar. Zginęli podczas czerwonego terroru 1917-1923: członkowie akademii, profesorowie, specjaliści, pisarze, studenci, artyści i w ogóle inteligencja — 160.000; urzędnicy, mieszczanie, oficerowie, szeregowi — 740.000; policjanci — 50.000; duchowieństwo — 40.000; chłopci i robotnicy — 1.300.000.

Zmasakrowani przez Czekę i GPU (1923-30) — 2,5 mln. Lata głodu (1930-1933) — 7 mln. Rozstrzelani przez GPU i NKWD (1933-37) 1.600.000. Zmasakrowani podczas wewnętrznego kryzysu, terroru (1937-38): inteligencja, robotnicy, wieśniacy — 630 tys.; członkowie partii komunistycznej 340.000; kadry polityczne i dowódcy Armii Czerwonej — 300 tys.

Rozstrzelani przez NKWD w latach 1938-1947; różne zespoły ludności — 2.720.000; duchowieństwo — 5.000; Armia Czerwona — 23.000; zginęli w obozach koncentracyjnych oraz w więzieniach (1917-1947) — 21.000.000. Ogółem 48.908.000 ofiar."

Alan Greenspan

"Umiarkowani" doradcy Prezydenta i pracownicy różnych agencji federalnych, namawiający Alana Greenspana, b. szefa doradców ekonomicznych prez. Forda, by przyjął stanowisko w Białym Domu i dodał pretęży zespołowi ekonomistów. Jak dotąd Greenspan odmawia.

Rosyjska Prasa Emigracyjna

Czołowym organem rosyjskiej prasy emigracyjnej jest tygodnik "Ruskaja Mysl", wychodzący w Paryżu od trzydziestu pięciu lat. Określenie "emigracyjna" jest o tyle nieścisłe, że emigracja rosyjska jako społeczność przestała istnieć po zakończeniu II wojny światowej. Mimo to rosyjska prasa przetrwała, a elita rosyjska raczej zwiększyła się w ciągu ostatniego 10-lecia, niż zmalała.

W numerze z 21 stycznia br. artykuł wstępny, poświęcony sytuacji w Polsce, jest pióra A. Sołżenicyna, bardzo pesymistyczny, o postępkach komunizmu na świecie — zresztą dwa obszernie reportaże Tomasza Mianowicza, młodego polskiego dysydenta, i wybitnego francuskiego dziennikarza Paula Thibault poświęcone są temu samemu tematowi. Poza tym tygodnik odnotował drobne "polonikum" paryskie: w telewizji francuskiej występował gen. L. Dubicki, który w sierpniu ub. roku "wybrał wolność" i obecnie mieszka w Niemczech Zachodnich. Redakcja opatrjuje tę wiadomość krótkim komentarzem,

że trzeba przyjmować wszelkie oświadczenia Dubickiego ostrożnie: dziwne iż uciekłszy na Zachód w sierpniu, kiedy przygotowania do tzw. "stanu wojennego" były daleko posunięte, nikogo nie powiadomił o nadciągającym "puczu Jaruzelskiego".

Sprawom Ukrainy poświęcona jest cała stronica. Pismo utrzymane jest pod każdym względem na bardzo wysokim poziomie i doskonale złamane i przestawione.

Nie jest ono jedynym periodykiem antysowieckim ukazującym się w Paryżu. Wychodzi tam również dwumiesięcznik "Swobodnoje Slovo Rusi" — organ "narodowo-monarchistyczny", "Czasowoj" (Wartownik), również dwumiesięcznik, drukowany jest w Brukseli przez "Rosyjski Ruch Narodowy".

Warto wspomnieć przy okazji iż niezależna stacja radiowa "Radio-Paris" co wtorek nadaje program w języku rosyjskim o godzinie 8 wieczorem.



DZIAŁ KOBIEC



Tradycja Świąt Wielkanocnych

Święta wielkanocne mają w Polsce starą i bogatą tradycję. A oto, jak dla przykładu wyglądały przygotowania do świąt wielkanocnych w domu dziadków Jarosława Iwaszkiewicza, pisarza, długoletniego prezesa Związku Literatów Polskich.

... "W Wielki Poniedziałek tłukło się cukier na mączkę, tłukło się kardamon, korzenie, przebierało rodzynki, przesiewało mąkę. We wtorek piekło się drożdżowe mazurki i pomniejsze ciasta, w środę — mazurki trwalsze i szły się formy papierowe na ciasta, czwartek poświęcało się pieczeniu tortów i zwykłych mazurków, piątek — wielki 'dzień' pieczenia bab. W sobotę przyrządzano mięsa, farbowało jajka, posyłało się chleb, sól, jaja i trochę ciast do święceni.

W domu Jarosława Iwaszkiewicza na Stawisku, jak opisuje córka pisarza Maria Iwaszkiewiczówna w książce "Z moim ojcem o jedzeniu," jedzenie wielkanocne nie było już tak tradycyjnie i uroczysto świętowane, jak za dawnych lat, kiedy przygotowywano ze trzydzieści samych gatunków mazurków.

"Przy przygotowaniach do Wielkiejnocy na Stawisku — pisze Maria Iwaszkiewiczówna — rej wodziły w kuchni Ciotki, siostry Ojca. Babcia ze strony Mamy nie popierała "obżarstwa" świątecznego. Ciotki zatem robiły cudowne mazurki figowe i bakaliowe na opłatek. Pozwalały nam przy tym pomagać, czyli kręcić masę z białek czy łuskać migdały. Malowałyśmy też jajka. Do tej czynności specjalnych zdolności nie miałam. Siostra robiła to ślicznie, a i Ojciec nie najgorzej. W późniejszych czasach najładniejsze pisanki chowałyśmy przed jedną z lakomych bab, która miała zwyczaj po skoszowaniu wszystkich potraw zjadać jajko na twardo i niestety wybierała do tego najpiękniejszą pisanke.

O ile na święta Bożego Narodzenia nie kultywowało się u nas tak zwane go obżarstwa, o tyle na Wielkanoc było ono, w jakiś sposób nie do uniknięcia. Mama nie dawała nam przed niedzielą rano nic tknąć ze święconego, pięknie już ustawionego na stole. Czasem nie wytrzymałyśmy się i jacyś nieznanymi sprawcy odłamywali coś niecoś. Rano schodziło się do stołu, by zjeść rzecz, która nigdy poza tym świątecznym dniem już tak nie smakowała — kawał babki posmarowanej masłem i przykrytej plasterem domowej szynki. Smak tego był nieporównany. W południe nie siadało się do stołu, jak zwykle, ale stół nakrywało się na zasadzie bufetu i można było siadać z pełnym talerzem, gdzie się chce.

Istniała przez długie lata tradycja, że "młodzież" jadła wtedy na znajdującym się w stołowym fortepianie.

Kiedy byliśmy jeszcze małe, dostawałyśmy zawsze specjalne święcone z marcepanu dla lalek, na miniaturowym stolyczku. Były tam zwykle: szynka, świńska głowa — (nie wiem, dlaczego), serek, zwój kielbasy, kolorowe jajka i dwie buteleczki z jakimś płynem, udającym wino białe i czerwone, który za żadne skarby nie chciał się z tych buteleczek wylać. Nie pomagało nawet wysysanie. W zależności od firmy, jaka robiła to święcone, było ono mniej lub bardziej szkodliwe. Najlepsze było od Frambolego, z prawdziwego marcepanu. Ale po "dorosłym" święconym zjedzeniu jeszcze lalczynego z marcepanu nie zawsze kończyło się dobrze.

Nienawidziłam i dotąd nienawidzę lanego poniedziałku. Nigdy nie było u nas takiego szalonego "lania." Najgorzej wychodziłyśmy, gdy przyjeżdżał wnuk naszej kucharki. Stosował on do oblewania nie zwykłą wodę, ale szalenie zjadliwie wody kwiatowe, a trzeba było się tradycyjnemu polewaniu poddać. Raz tylko zrobiliśmy wielkie oblewanie. Działo się to już po wojnie, przyjechał do nas przyjaciel, obecnie znany historyk sztuki, dr Jerzy Łoziński. Była to chyba jego pierwsza Wielkanoc po powrocie z Danii, dokąd zawędrował prosto ze Stutthofu. Wtedy to było polewanie!

Z Wielkanocą kojarzą mi się też hiacenty, różowe hiacenty i dym. ... Na wiosnę kawi zamieszkuje okoliczne drzewa próbowały zawsze osiedlać się w kominie i zwykle w momencie, gdy dom był pięknie posprzątany i szukano się do ustawienia świąceni.

nego — z pieców walić zaczynały gesty dym. Kawki znów zatkały komin.

Ale pamiętam Wielkanoc już przeszło trzydzieści pięć lat temu, kiedy inny dym zasnuwał nam niebo, widoczne nad dużą, stojącą przed domem topolą. ...

Baby podobnie, jak kolorowe pisanki i baranek związane są ściśle z polską tradycją świąt wielkanocnych. Skąd wywodzi się jednak to dziwaczne określenie w języku polskim?

Oto co piszą o babach Francuzi, przemianowując je w dodatku na rodzaj męski: "ten baba." Baba rodzaju męskiego! "Niesłychane!" (to z Dąbrowskiej). A zatem: "Ten baba — według Francuzów — jest synem Kugelhof i jest dziełem Stanisława Leszczyńskiego. Polski król był zwolennikiem dobrej kuchni i uważał, że Kugelhof jest za suchy, zatem wpadł na pomysł, by go nasączyć rumem i przybrać kremem chantilly (krem z bitej śmietany), który to krem słynny kucharz Vatel wymyślił w XVII wieku. Ponieważ Stanisław Leszczyński przejechał za "Bańkami tysiąca i jednej nocy," nazwał ciasto swego pomysłu Ali-Baba. Nazwa ta uległa z czasem uproszczeniu i zmieniła się na baba, co znaczy u Słowian kobieta."

Stanisław Leszczyński na długo przed przybyciem do Francji wiedział, co to są baby i nikt nie potrzebował zapewne go pouczać. Zresztą baba francuska jest wstrętą, przesiąkniętą rumem, co daje ciastu sztuczną wilgoć i gumowatą konsystencję.

A Gloger pisze: "Zaden wyraz w języku polskim nie ma tylu znaczeń różnorodnych, ile baba i babka." — I dalej: "Baba, inaczej babi kołacz — znane ciasto z pszennej mąki, wypiekane zwykle do "święconego" na Wielkanoc, a dawniej także i na Zielone Świątki. Baby zaprawiono szafranem, a miały kształt zawoju tureckiego, wypiekane w formach glinianych lub miedzianych albo w rondlach i formach papierowych. Te ostatnie miewają do dwóch stóp wysokości, zwane są podolskimi. Co do gatunku ciast, to znane były powszechnie: babki parzone, petynkowe, migdałowe, z razowego chleba i trójkolorowe (z ciasta białego, różowego i ciemnego). Drobna szlachta wypiekała baby w garnkach, które do wyjścia ciasta trzeba rozbić."

"Najstojniejsze w naszej rodzinie baby — których ja już nie znam, pisze córka pisarza — piekla moja Babka Maria Iwaszkiewiczowa. Były to zapewne właśnie te słynne baby podolskie, bo Ojciec opowiada, że nie zważały się na gorze jak te, które się dziś u nas jada. Te ostatnie były uważane za koronarskie," w którym to określeniu zawsze mieściło się trochę pogardy. Baby mojej Babki

Informacje Dla Wybierających Się Do Polski

Wybierający się do Polski pod butem żołdaków janczara Jaruzelskiego, powinni znać nowe przepisy wydane przez juntę. Poniżej podajemy w dosłownym brzmieniu komunikat konsulatu PRL w Chicago, na ten temat.

Konsulat Generalny PRL w Chicago zawiadamia, że z dniem 1 kwietnia 1982 r. wznowione zostało wydawanie wiz dla osób udających się do Polski, w celach turystycznych odwiedzinowych.

Warunkiem rozpatrzenia podania o wizę będzie wykupienie usług turystycznych na czas pobytu w PRL wg podanych poniżej zasad:

1. Wyjazdy zbiorowe organizowane przez biura podróży. Program pobytu, jako minimum winien obejmować następujące usługi na każdego uczestnika:

- a) zakwaterowanie w hotelu,
 - b) dwa posiłki dziennie,
 - c) opiekę pilota.
- Grupę obowiązuje wspólne przekroczenie granicy przy przyjeździe i wyjeździe.

2. Wyjazdy indywidualne. Wykupienie jednej z dwóch niżej wymie-

były równe od góry do dołu i ogromne. Pieczenie bab było śmiertelnie poważną uroczystością. Jeżeli się komuś nie udało — to czas mierzono od tego epokowego nieszczęścia. "To było w tym roku, kiedy to tej a tej baby się nie udało!" Boże, co to była za hańba! W Kollokacji Korzeniowskiego pani Plachcina nie rozmawia z sąsiadką, bo ta jej dała fałszywy przepis na baby i ciasto się nie udało. Zatem pieczenie bab było kulminacyjnym punktem wielkanocnego programu. Moja Babka z pomocą miejscowego blacharza poczyniła epokowe udoskonalenie form na baby. W długiej i równej formie były umieszczone, jakby dzwiczki od pieca. Jeżeli ciasto na zbyt wyrastało dzwiczki się otwierały samoczynnie i zbyt ciepła wylewała się na ze wnątrz, nie szkodząc konsystencji pozostałego w formie. Gdy baby wyrastały, chodziło się po domu na palcach i broń Boże nie trzaśkało drzwiami, włożył kiedys na dach i huknął w komin z wiatrówką. Baby uśiadły! Co było dalej, historia milczy, ale można sobie wyobrazić!!!

"Następował dramatyczny moment wyjmowania z pieca — pisze mój Ojciec w "Książce moich wspomnień." — Wtedy trzeba było wyteńczyć całą uwagę po to, aby się jeszcze gorące ciasto nie wykrzywiło, jak na słynnym rysunku Andriollego. W tym celu wprost z formy baby przekładano się na poduszki i dziewczęta kuchenne kołysały je na poduszkach, jak usypiające dzieci, dopóki ciasto nie ostygło. Niezapomniany był to widok, kiedy grono kobiet z poważnymi minami kołysało owe baby w obrzędowy sposób, jak gdyby od tego zależały losy świata."

nionych usług:

- a) zakwaterowania w hotelu, śniadania i posiłku podstawowego (dziennie),
- b) Vouchera typu open na każdy dzień pobytu uprawniającego do usług, jak pkt. a.

W przypadku niewykorzystania usług voucheru, może być wymieniony na złote polskie po aktualnie obowiązującym kursie.

Uwaga: Nie wykorzystane vouchery nie podlegają zwrotowi.

Jednocześnie informuje się, że osoby, które wykupiły minimum usług wg podanych wyżej zasad, mogą spędzić część swego pobytu u rodzin w Polsce. Ilość dni pobytu u rodzin nie może przekraczać ilości dni, na które wykupione zostały usługi.

Przedstawione wyżej zasady mają również zastosowanie w stosunku do posiadaczy paszportów konsularnych, występujących o uzyskanie klauzuli wjazdowej do PRL. Oznacza to obowiązek wykupienia minimum świadczeń.

Osoby występujące o wize lub kaluzule wjazdowe w paszportach konsularnych obowiązane są przedłożyć w Konsulacie poza ogólnie wymaganymi załącznikami również kopię vouchera na w/w usługi lub vouchera open.

Wprowadzenie powyższych zasad stanowi uchylene dotychczas obowiązujących przepisów odnośnie obowiązkowej wymiany dewiz przy ubieganiu się wize turystyczne i wize dla osób udających się do PRL w odwiedzin.

KONSULAT GENERALNY PRL
w CHICAGO

Sędzia Sulewski o Sądownictwie

Na spotkaniu, które odbędzie się w najbliższą niedzielę, 4 kwietnia, w Executive Club 1 (Senior Citizens) przy 4730 West 79th Street w Chicago, sędzia Franciszek Sulewski mówić będzie o sądownictwie. Spotkanie rozpocznie się punktualnie o godz. 11 przed południem.

Sędzia Sulewski obecnie pracuje jako kierownik specjalnego oddziału sądowego zajmującego się sprawami budownictwa: Housing Division of the First Municipal District.

Organizatorzy serdecznie zapraszają.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństwa i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

**Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO**
Po informację można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MOWIMY PO POLSKU

**Prasa Służy Wam —
Pomagajcie Jej!**

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Fara's Insurance	54½	29½	74½
Wheels SAC	55	29	73
Sliz Foods	53½	30½	71½
Club Mono Lounge	49½	34½	67½
Lumley's Tap	45	39	63
Krupa's Lounge	44½	39½	58½
Pechter Hardware	40	44	54
Ted's Place	35½	48½	48½
Syrena's Lounge	36	48	48
Midway F.H.	35	49	44
Lesh's Lounge	33½	50½	42½
Chuck's Wagon	22	62	27

Lumley's Tap stopped Lesh's Lounge for a clean sweep in a close fought session in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Jim Mason was the tops for the victors with a 603 series, while Gary Ptaszkowski continued his steady kegling with a 605 score.

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Urbaszewski F.H.	50	31
Casey's Toppers	45	36
Casey & Son Liquors	45	36
Zilka Menswear	43	38
Zak's Lounge	43	38
H.I. Usher's Club	41	40
Stubby's Tap	40	41
Malec & Sons F.H.	37	44
Sojka F.H.	34	47
Tom's Towing	28	53

TOP TEN BOWLERS

Roger Loeding	183
Ray Kosmicki Jr.	183
Stan Czarski	180
Joe Miaso	177
Frank Partipilo	172
Tony Dudek	172
Rich David	172
Don Traub	170
Dennis Cooper	170
Dave Kraus	170

OVER 500

Terry Zwirowski	583
Ron Partipilo	574
Ray Kosmicki Jr.	571
Dennis Cooper	570
Joe Fitzpatrick	546
Tom Doubek	545
Rich Kaczynski	543
Don Traub	534
Ed Januszewski	534
Stan Czarski	522
Mack Shipbaugh	521
Roger Loeding	521
Ches Lynn	519
John Miaso	514
John Hoffman	500

OVER 200

Dennis Cooper	226
Tom Doubek	223
Rich Kaczynski	215
Terry Zwirowski	212
Ed Januszewski	210
Joe Fitzpatrick	210
Wayne Phillips	207
John Miaso	206
Mack Shipbaugh	201

Lesh's	968	949	939	2847
Lumley's	983	1002	979	2964

Sam Cosino's 559 series paced Syrena's Lounge to a pair of games and three points over saddened Pechter Hardware. Ed Cachur had to suffer the defeat with his 573 series.

Pechter 1049 919 967 2935
Syrena's 972 1013 1002 2987

The Wheels SAC unleashed one of their top gun men as Bill Miernicki had to barrel a 598 series to aid them in whitewashing Ted's Place. Ken Szerezy was the stalwart warrior for the losers with a 586 series.

Ted's 949 970 945 2864
Wheels 1014 985 996 2995

Club Mono Lounge found enough life to stop Midway Funeral Home for a pair of games and three points. Rick Tarsa was the hero for Mono's with a nice 581 series and still trying to find the alleys was Wayne Leonhardt, who hit a 497 for the losers. Looks like Mono's needed the sponsor Isabelle to bring them luck, hey Dzia-dzia.

Midway 878 856 981 2715
Mono's 1005 935 947 2887

Fara's Insurance continued their winning ways by giving Chuck's Wagon a dry one and left them holding the bar. The heavy tanker for Fara's was Joe Matayka, who hit a 590, while looking over the ball to see what happened, was Chuck Burger, hitting a 483 for the losers.

Chuck's 887 861 940 2688
Fara's 1006 1078 1023 3107

Krupa's Lounge looked like pros on TV as they took a pair of games and three points from the sick sausage makers Sliz Foods. Rich Iwanowski had a big smile as he hit a 579 series, while Mr. Ray Przyzycki had a sweet 601 series for the losers.

Sliz 873 943 1014 2830
Krupa's 1010 1013 950 2973

FABRYKA

Łączuszków, medalików złotych. Sprzedaje po cenach fabrycznych. Wymiana starych na nowe. Skup.
ZALOGA INC., 5222 W. Diversey
736-6944
Otwarte: 11 am — 7 pm.
Sobota: 11 am — 5 pm.

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEC ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczku Na Ciężę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!

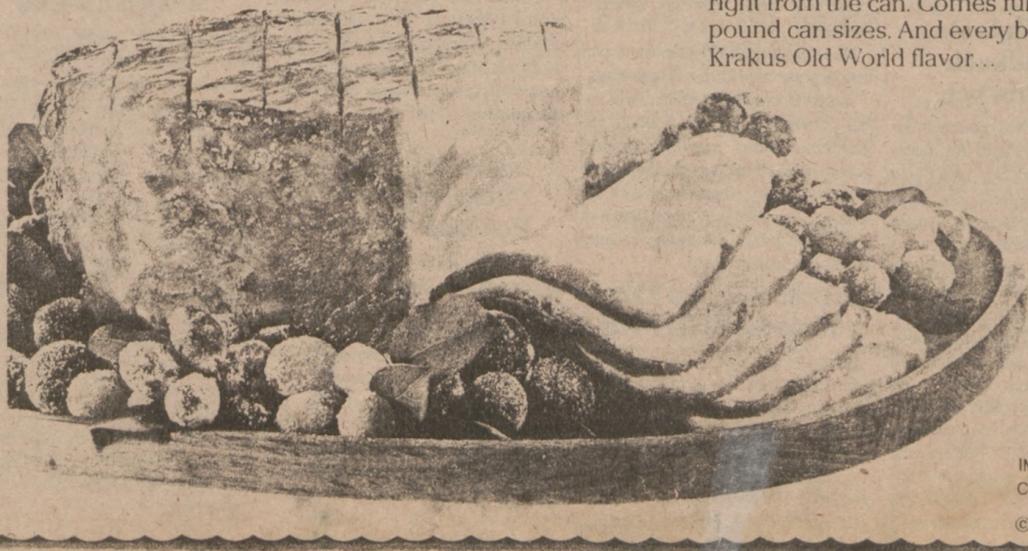
The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus

Imported Polish Ham

BRAND

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Zamrożenie Arsenału Atomowego

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ostro zredukowanym poziomie." Rezolucja ta nie proponuje blokady instalacji nowych łodzi podwodnych, bombowców i rakiet w Europie Zachodniej.

Prez. Reagan uważa, że trzymanie się tych planów jest konieczne, by zmusić ZSRR do uczciwych negocjacji i by jego przedstawiciele zdali sobie sprawę z powagi sytuacji. Prezydent pośrednio ostrzegł Moskwę, przed wprowadzaniem broni nuklearnej na Kubę. Reagan przypomniał, że stanowiłyby to pogwałcenie porozumienia z 1962 roku i zmusiłyby Stany Zjednoczone do ostrej reakcji.

Sowiety groziły ostatnio, że w razie unowocześnienia i rozszerzenia sił nuklearnych w Europie Zachodniej, zgodnie z planami NATO z 1977 roku, rozważy możliwość dozbudowania Kuby w broń nuklearną.

Prezydent oświadczył, że jest zdecydowany na wywieranie nacisków w celu doprowadzenia do "realistycznego porozumienia w sprawie kontroli broni." Prezydent nie powiedział jednak, że gotów jest do spotkania z L. Breżniewem, by przedyskutować sprawę światowego kryzysu nuklearnego. Zastępca sekretarza prasowego Białego Domu Larry Speakes, wyjaśnił później, że tego rodzaju spotkanie, byłoby uzależnione od sytuacji międzynarodowej.

"Z poprzednich doświadczeń wiemy, że negocjacje z ZSRR muszą być przygotowane z całą ostrożnością. Chcę aby porozumienie w sprawie nuklearnej broni strategicznej zredukowało ryzyko wybuchu wojny, zmniejszyło uzbrojenia i zwiększyło bezpieczeństwo światowe. Nie możemy zgodzić się na mniejsze zobowiązania" — powiedział Reagan.

Kolaborował z Nazistami

West Palm Beach, Fla. (UPI) — 59-letni Bohdan Koziy został uznany winnym zamordowania 4-letniej Żydówki i współpracy z nazistami niemieckimi podczas II wojny światowej w okupowanej Polsce.

Koziy był również oskarżony o zabicie 9 innych Żydów. Zgodnie z prawem, odebrano mu obywatelstwo, za składanie fałszywych zeznań, kiedy ubiegał się o wizę do Stanów Zjednoczonych.

Prawo amerykańskie zabrania pobytu w USA nazistowskim kolaborantom.

Rząd federalny ma prawo do usunięcia Koziy'ego z granic Stanów Zjednoczonych.

Sędzia federalnego sądu okręgowego, James C. Paine oświadczył, że oskarżony nie tylko zamordował córeczkę doktora Singera, ale również brał aktywny udział w wymordowaniu rodziny Kandlerów. Koziy zaprzeczył wszelkim oskarżeniom, twierdząc, że zarzuty sfabrykowała sowiecka bezpieka. Utrzymywał, że był członkiem podziemnej partyzantki ukraińskiej, walczącej przeciwko okupantowi.

Głównym świadkiem oskarżenia był, mieszkający w Polsce, Józef Waclaw Jabłoński, który widział moment zabicia dziewczynki. Jabłoński był również naoczny świadkiem rozstrzelania, przez oskarżonego i niemieckich oficerów, siedmiu żydowskich kobiet. Zająście to miało miejsce jesienią, 1943 roku.

Jedna z ofiar błagała o litość. Wówczas — mówił Jabłoński — Koziy pchnął ją na ziemię i zastrzelił.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, śp.

Leopold Krezalek

nagle, poznał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25-go marca 1982 roku, o godzinie 7-ej wieczorem, przeżywszy 50 lat.

Zwłoki można odwiedzić w piątek od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława (Msza św. 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Mariusz i Janusz, synowie; oraz rodzina i przyjaciele w Polsce i w Chicago.

Pogrzebem zajmuje się: Skłaja Funeral Home, Telefon 549-1376.

Jaruzelski Hucznie Podejmowany

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kompartii i czerwonej wspólnoty.

Jaruzelski złożył wieńce pod pomnikiem ofiar hitlerizmu i żołnierzy polskich i sowieckich poległych w bitwie o Berlin.

W wyprawie berlińskiej towarzyszył Jaruzelskiemu ambasador sowiecki Piotr Abrasimow, który dopilnował, aby goście z PRL nie pominieli pomnika sowieckiego w Treptow.

Wśród 10 dygnitarzy ze świty Jaruzelskiego despeze wymienili jedynie ministra spraw zagranicznych Józefa Czurka.

Stanowisko Kapelana Kongresu Będzie Utrzymane

Washington (UPI) — Poczynając od pierwszej sesji Kongresu w r. 1789, przed rozpoczęciem obrad odprawiał zawsze modlitwę kapelan. Izba postanowiła utrzymać tę tradycję.

We wtorek, stosunkiem głosów 338 do 0, członkowie izby uchwaliли podtrzymanie prawa zezwalającego na zaangażowanie kapelana. Rezolucja w tej sprawie wniesiona została przez repr. Tom Holey'a (D. Wash.) asystenta demokratycznego przywódcy izby.

Dwa lata temu pani O'Hair, występując w imieniu organizacji Society of Separationists wystąpiła na drogę sądową, skarżąc Kongres oraz kapelana Izby i Senatu i twierdząc, że opłacanie kapelanów z funduszy rządowych, pochodzących z kieszeni podatników, stanowi naruszenie zasady rozdziału kościoła i państwa. Kapelani Kongresu otrzymują roczną pensję w wys. \$52,000.

Okręgowy Sąd Federalny odrzucił sprawę, stwierdzając, że organizacja nie ma podstaw prawnych do wniesienia skargi.

Polityka Zagraniczna Reagana Zyskuje Poparcie

Nowy York (UPI) — Ostatnie sondaże opinii publicznej wykazały, że coraz więcej osób popiera politykę zagraniczną prez. Reagana, podczas gdy coraz mniej zgadza się z olbrzymimi wydatkami na cele obronne. 54% testowanych wypowiedziało się przeciwko obowiązkowej służbie wojskowej.

Spośród 5,300 osób partycypujących w sondażu, 38% uważa politykę zagraniczną Reagana za "słuszną"; 25% za zbyt "twardą", a 36% za zbyt "łagodną". Pozostali nie mieli w tej kwestii zdecydowanego zdania.

26% uważa, że Stany Zjednoczone powinny skoncentrować się na rebudowaniu sił zbrojnych przed podjęciem nowych negocjacji z Związkiem Sowieckim o kontroli zbrojeń. 60% opowiedziało się za postępowaniem zgodnym z porozumieniem SALT II, tak długo, jak jego zasady będą przestrzegane przez ZSRR oraz podjęciem negocjacji, a 3% był przeciwnie jakikolwiek rozmowom z Sowiecami na ten temat.

Śledztwo W Sprawie 5.3 Mil. Samochodów Wyprodukowanych Przez GM

Washington (UPI) — Władze rządowe rozpoczęły śledztwo w sprawie defektu podważającego bezpieczeństwo wszystkich wyprodukowanych przez General Motors w latach 1978-80 samochodów średniego rozmiaru oraz półciężarówek. Łącznie chodzi o 5,3 mil. samochodów.

Istniejąca przy Dept. Komunikacji komórka zajmująca się bezpieczeństwem na szosach, oświadczyła, że otrzymała 225 raportów na temat awarii tylnej osi. W 70 wypadkach ustalono, że przyczyną wypadku była wadliwie funkcjonująca tylna osi auta. W związku z wypadkami tymi — nie zanotowano ofiar.

156 Żołnierzy Odniosło Rany Podczas Ćwiczeń

Fort Irwin, Calif. (UPI) — W czasie pierwszego dnia manewrów "Gallant Eagle 82," prowadzono masowe skoki oddziałów spadochronowych, w czasie których zginęło 4 żołnierzy a dziesiątki innych zostało zranionych.

Początkowe doniesienia mówiły, że obrażenia odniosło 56 osób.

Wczoraj liczbę tę zwiększono do 156. Major Jake Dye, rzecznik 82 dywizji powietrznej, powiedział, że wypadek nastąpił w wyniku niespodziewanej wichury, której nie przewidziano przed rozpoczęciem ćwiczeń.

"Solidarność" Na Dolnym Śląsku

Fragmenty podziemnego pisma "Z dnia na dzień", z 27-28 stycznia, wydawanego we Wrocławiu.

Odezwa

Stwierdzamy, że zamierzona, nie uzgodniona ze społeczeństwem i tylko częściowo zrekompensovana podwyżka cen na podstawie artykuły konsumpcyjne jest kolejnym ciosem skierowanym w Naród. Uderza ona w każdego, a zwłaszcza w rodziny najbardziej ubogie i osoby zagrożone utratą pracy. Podwyżka, nie zespolona autentyczną reformą gospodarczą, zapowiada dalszy spadek poziomu życia obywateli bez żadnej perspektywy na przyszłość.

W związku z tym, wzywamy wszystkich, do których dotrze ta odezwa, do przeprowadzenia w dn. 29.01.1982 r. o godz. 12:00 półgodzinnej akcji protestacyjnej przeciwko przygotowywanym podwyżkom: Protest ma polegać na niewykonywaniu w tym czasie pracy, to jest na jawnej demonstracji biernego oporu.

Praca wykonywana ma być tylko wtedy, gdy jej przerwanie zagraża zdrowiu lub życiu ludzi i grozi zniszczeniem urządzeń.

Regionalny Komitet Strajkowy NSZZ Solidarności Dolny Śląsk

Odpowiada Władysław Frasyniuk

Redakcja: Stawiam ci zarzut: jako przewodniczący Regionu i członek Prezydium KK. za wyjątkiem uchronienia 80 milionów złotych nie zrobiłeś przez pół roku nic, co przygotowałoby Związek w Regionie do "czarnej niedzieli". Dlaczego?

W. Frasyniuk: Niezupełnie się zgadzam. Już w marcu wydaliśmy jako jedyni w Polsce instrukcje na wypadek stanu wojennego i potwierdziliśmy ją w zmodyfikowanej formie na początku grudnia ubiegłego roku. Biliśmy się o jawność, a z drugiej strony to właśnie uderzyło w nas najbardziej. O jawności, ja sam należałem do tzw. "umiarkowanych" i nie robiłem niczego, co mogłoby spowodować rozmowy. Nie spodziewaliśmy się takiej perfidii i bezwzględności po tych, którzy udawali rozmowy. FPN (Front Porozumienia Narodowego) zmienił

"Rzeczoznawcy"

Bournemouth, Anglia (UPI) — Prokurator angielski w sądzie koronnym stwierdził, że dwaj złodzieje, którzy skradli w kościołach angielskich żyrandole, świeczniki, lampki oliwne i kielichy, tylko z pozoru byli "rzeczoznawcami". W rzeczywistości postu-giwali się popularnym przewodnikiem "Królewska Anglia", który stał się dla nich "przewodnikiem złodziejstwa". Obaj "rzeczoznawcy" otrzymali wyroki więzienia: jeden na pięć, drugi na trzy lata.

Po Wybuchu Wulkanu w Meksyku

Pichucalco, Meksyk (UPI) — Wczoraj wieczorem doszło do kolejnego wybuchu wulkanu Chichon w Pichucalco, miejscowości leżącej u jego podnóża i niemal całkowicie zniszczonej po poprzednich wybuchach i następujących po nich ruchach tektonicznych. Niedzielną eksplozja spowodowała śmierć przynajmniej 50 osób. Wielu zmarło w wyniku dotkliwych poparzeń, kiedy ich domy stanęły w płomieniach od gorącego popiołu i kamieni, wyrzuconych z krateru. Pod opieką lekarską przebywa jeszcze kilkanaście poparzonych osób.

Lekarze twierdzą, że ich szanse na utrzymanie się przy życiu są nikłe.

Decyzja Sądu U.S. w Sprawie Firmy Meksykańskiej

Houston. (UPI) — Zgodnie z orzeczeniem wydanym przez sędziego sądu federalnego, meksykańskie państwo — przedsiębiorstwo naftowe Pemex — nie może być skarżone w sądach Stanów Zjed. z powodu olbrzymiego przecieku, jaki zaistniał w r. 1979 w Zatoce Meksykańskiej.

Sędzia Okręgowego Sądu Federalnego Robert O'Connor orzekł jednakże, że skargi tego rodzaju mogą być wniesione przeciw prywatnej meksykańskiej firmie wietrniczej Permargo, która odpowiedzialna była za szyb, w jakim nastąpił wybuch, w wyniku którego wyciekło ponad milion galonów ropy naftowej.

Wyciek, uważany za najgorszy w skali światowej, rozpoczął się w dniu 3 czerwca 1979 i trwał do 22 marca następnego roku.

Do sądów wpłynęły skargi domagające się odszkodowania na łączną sumę \$400 mil.

się jednej nocy we WRON-ę.

Red.: Co twoim zdaniem bardziej uderza w Naród: aresztowania czy przygotowana podwyżka cen?

W. Frasyniuk: Nie można tych dwóch spraw rozdzielić. Po to, aby wprowadzić tak drastyczne podwyżki cen, aresztowano działaczy i dalej — często na oślep — aresztuje się ludzi. Podwyżka cen uderza w biologiczną substancję Narodu, aresztowania — w jego niezależnego ducha.

Red.: Czy popierasz wstrzymanie pomocy ekonomicznej dla PRL ze strony państw zachodnich?

W. Frasyniuk: Tak, bo to jest w pierwszym rzędzie pomoc samozwańczej juncie. Uważam, że demokracje zachodnie powinny wyegzekwować od władz PRL respektowanie podpisanych dokumentów helsińskich i Paktów Praw Człowieka i Obywatela. Licząc na to, że poprą one solidarnie naród polski i nie zwiodą ich głębokie słowa kryjące społeczny terror. Pomoc zbrodniczej juncie — nie, głodującemu Narodowi — tak.

Committee in Support of Solidarity, 275 7th Ave. (25th floor) New York, N.Y. 10001.

Fale Wyrzucają Na Plaże Zwłoki Uchodźców z Haiti

Boca Raton, Fla. (UPI) — Fale Atlantyku wyrzuciły na plażę w Boca Raton, 6 ciał haitańskich uchodźców, których najprawdopodobniej przewożono na starej łodzi towarowej "Esperancia". Szczęśliwi wypłynęli na brzeg w poniedziałek. Do plaży zdołało dopłynąć 6 osób. Tego samego dnia, z Atlantyku wydobyto zwłoki dwóch kobiet. W ciągu następujących dwóch dni, wzdłuż 12-milowej odcinka plaży między Highland Beach a Pompano Beach, na brzegu znaleziono ciała 19 innych osób. Jednostki straży wybrzeży wypłynęły na ocean, w poszukiwaniu dalszych ofiar, kiedy zaobserwowano zwłoki unoszone przez fale.

"Esperancia" zatrzymano zaraz po jej wypłynięciu z Nassau. Zezwolono jej na podróż, kiedy nie stwierdzono obecności żadnego nielegalnego ładunku. Strażnicy wybrzeży przyznali jednak, że nie podjęto przeszukiwań tajnych kryjówek w łodzi.

Zastrzelono Dwóch Żołnierzy Brytyjskich

Londonerry, Póln. Irlandia (UPI) — W pobliżu trzymosko-katolickiej katedry w mieście Londonerry, zastrzelono dwóch żołnierzy brytyjskich. W ciągu tygodnia ogólna ilość ofiar terrork na terenie Ulsteru — wynosi sześć osób.

W miejscowości Redbridge, na głównej linii kolejowej Belfast-Dublin, nastąpił wybuch 600-funtowej bomby podłożonej przez IRA. Na razie nie ma doniesień na temat strat.

Dwaj żołnierze brytyjscy, którzy jechali małą, nieoznakowaną wagonetką, ostrzelani zostali przez napastników w pobliżu katedry św. Eugeniusza. Obaj żołnierze zginęli na miejscu. Na razie nie ujawniono żadnych innych szczegółów związanych z atakiem. Jeden z żołnierzy był technikiem radiowym, drugi stanowiął jego ochronę.

Poważny Kandydat Czy Pospolity Oszust

Cleveland (UPI) — 43-letni Jerome R. Jackson zmarł od postrzału w szyję. Ranę tę odniósł po napadzie na bank. Jackson był podobno jednym z najważniejszych kandydatów do objęcia stanowiska przewodniczącego komisji Equal Employment Opportunity (EEOC), zajmującej się kontrolowaniem stosowania różnych kryteriów przy zatrudnianiu, bez względu na płeć, rasę czy pochodzenie. 30 grudnia sąd powiatowy w Cuyahoga oskarżył go o wystawienie fałszywych czeków.

Clevelandzka gazeta "Plain Dealer" donosiła, że 23 stycznia Jackson był zaproszony na obiad do hotelu Hilton w Washingtonie, przez doradcę prezydenta Edwina Meese i Samuela R. Pierce, sekretarza Dept. Budownictwa i Rozwoju Miast. 29 stycznia Jackson został postrzelony przez policjanta, podczas próby ucieczki po napadzie na bank. 5 lutego wysunięto przeciwko niemu oskarżenie o napad, porwanie, próbę morderstwa i posiadanie narzędzi zbrodniczych.

Rzecznicy Białego Domu i EEOC oświadczyli, że nie nawiązywali z nim żadnych kontaktów i nie wiedzieli nawet o jego istnieniu.

zania" — powiedział Reagan.

Prezydent odpowiadał również na pytania dotyczące jego polityki zagranicznej i krajowej. Odpowiadając na zarzut, jakoby bronił interesów bogatych i lekceważył potrzeby biednych, prez. Reagan przypomniał, że 43 centów z każdego dolara w jego rekordowo wysokim budżecie (\$758 mld), jest przeznaczony na cele socjalne. Jeszcze raz Prezydent oświadczył, że w żadnym wypadku nie zrezygnuje z budżetu na obronę w celu zwiększenia wydatków na inne programy. Wyjaśnił, że nie zamierza odciąć pomocy dla osób rzeczywiście niezdolnych do utrzymania się bez pomocy rządu, pragnie jedynie pozabawić dochodów, nielegalnie pobieranych przez ludzi nie kwalifikujących się do takiej pomocy.

Reagan wezwał do ograniczenia wydatków rządowych. Twierdził, że jego propozycje cięć są niezwykle istotne dla gospodarki kraju.

Zapytany o planowany na święta Wielkanocne wyjazd na Barbados, Prezydent odpowiedział, że nie będzie to jedynie wycieczka wypoczynkowa, ponieważ zamierza się spotkać tam z przywódcami państw Basenu Karaibskiego, z którymi będzie rozmawiał na temat swego planu pomocy dla tego rejonu świata.

Mówiąc o Salvadorze, prez. Reagan wyraził nadzieję, że nowy rząd tego kraju (jakikolwiek będzie), nie zrezygnuje z kontynuacji reform zapoczątkowanych przez juntę J. N. Duarte.

Współpraca Salwadorskiej Prawicy

Salwador (UPI) — Prawicowi oponenti Chrześcijańsko-Demokratycznej Partii, popieranej przez Stany Zjednoczone, dążą do stworzenia koalicyjnego rządu i odsunięcia od władzy obecnej junty. Pięć partii, w opublikowanym we wtorek komunikacie, odrzuciło zapoczątkowane już reformy ekonomiczne, socjalne i agrarne.

Podobno wszystkie partie prawicowe zdobyły łącznie 59% głosów, co zapewnia im przewagę w ciele ustawodawczym. Mówi się, że stworzyły one komitet, którego celem jest sformowanie koalicji "prawicowej" przed rozpoczęciem regularnych posiedzeń zgromadzenia.

Chrześcijańscy-demokraci, do których należy prez. Jose Napoleon Duarte i inni członkowie junty mieli nadzieję, że zdołają dojść do porozumienia z najbardziej umiarkowaną partią prawicową Akcji Demokratycznej, z Rene Fortin Magana na czele. Magana przyłączył się jednak do opozycji i podpisał deklarację o "zamrożeniu" działalności partii Duarte. Przywódca prawicy rozpoznał już obrady nad strategią działania. Jedną z propozycji mówiła o stworzeniu prawicowej, 3-osobowej junty cywilno-militarnej z Magana na czele.

Wczoraj Biały Dom wyraził nadzieję na dalszą współpracę z władzami Salwadoru przy przeprowadzeniu reform, bez względu na to, jaka partia ostatecznie obejmie władzę.

"Jesteśmy zainteresowani polityką tamtejszego rządu, a nie partiami" — powiedział zastępca sekretarza Białego Domu, Larry Speakes, dodając że jest zbyt wcześnie, aby przepowiadać czy Stany przerwą pomoc dla Salwadoru, w razie odsunięcia od władzy junty J.N. Duarte. Speakes wyraził jedynie nadzieję, że bez względu na przekonania nowego rządu, w Salwadorze zapanuje spokój i stabilizacja.

14 Osób Zginęło w Wypadkach Samolotowych

(UPI) — W trzech wypadkach samolotowych w Maryland, Kalifornii i New Mexico, podczas ostatniego weekendu zginęło 14 osób. Eskipy ratunkowe w New Mexico oczekiwali na poprawę warunków atmosferycznych by przystąpić do poszukiwania na osnieszonym górze Whittington zwłok sześciu mieszkańców Utah.

Władze w Uvas Reservoir, Kalif. nie były w stanie zidentyfikować zwłok zginęłych szóstki dwóch mężczyzn i dwóch kobiet, którzy zginęli po rozbięciu się małego samolotu pasażerskiego, Stinson 108-2. Cztery inne osoby zginęły zaraz po starcie z lotniska Westminster, Md. Ich jednosilnikowy samolot uległ uszkodzeniu i spadł na pole kukurydziane, stojąc w płomieniach.

W okresie od lata 1980 do 13 grudnia r.ub. obawy komunistów wschodnio-niemieckich były tak wielkie, że ograniczyli oni wymianę handlową z Polską, odesłali większość polskich robotników sezonowych do domu i wprowadzili restrykcje w ruchu podróży między obu państwami.

Honecker nie ukrywał obaw swojej kompartii, gdy powiedział, że wita Jaruzelskiego "otwartym sercem... szczególnie biorąc pod uwagę wydarzenia z dnia 13 grudnia".

Rozumiemy, że podejmowane decyzje nie należały do łatwych" — zapewnił szef kompartii wschodnio-niemieckiej.

Nadęty i sztywny Jaruzelski odpowiedział przymilnie: "Nasze obowiązki wobec naszego narodu podejmowaliśmy, jako obowiązki patriotyczne, ale także jako obowiązki wobec socjalistycznej wspólnoty narodów".

W dalszych wypowiedziach Jaruzelski przyznał, że "w wielu dziedzinach życia publicznego trwają nadal trudności", ale zapewnił służalczo, że PRL "była, jest i będzie socjalistyczną i pozostanie w przyszłości zasługującym na zaufanie członkiem socjalistycznej wspólnoty narodów".

Milkiwy raczej z reguły Jaruzelski podkreślał przy każdej możliwej okazji, że PRL opiera się nadal na sile

Washington. (UPI) — Poinformowane źródła rządowe doniosły, że mimo obiekcji Chin, Stany Zjednoczone rozpoczną dostawę zapasowych części militarnych, wartości \$60 mln., do Tajwanu.

Asystent sekretarza stanu, John Holdridge powiedział natomiast, że wiadomości ta nie ma żadnych konkretnych podstaw, jako że, decyzji w tej sprawie jeszcze nie podjęto.

Przedstawiciele rządów USA i chińskiego spotkały się w przyszłym tygodniu by przedyskutować tę sprawę. Dept. Stanu, który naciska na sprzedaż części Tajwanowi, utrzymuje, że transakcja ta leży w interesie USA.

W grudniu, rząd powiadomił o potencjalnej sprzedaży Kongres USA. Od tego czasu, stosunki z Chinami uległy pewnemu napięciu.

Zwleknięcie z odpowiedzią w tej sprawie, równałoby się odrzuceniu zamówienia. Dlatego właśnie, ostateczne postanowienia muszą zapaść jak najszybciej, prawdopodobnie do połowy kwietnia. Kongres posiada prawo do odrzucenia większości głosów w obydwu izbach, wszelkich transakcji dotyczących sprzedaży broni, jeśli jej wartość przekracza \$50 mln.

Rząd chiński ostrzegł, że sprzedaż może prowadzić do pogorszenia stosunków między Washingtonem a Pekinem. Nie przypuszcza się jednak, żeby Chińczycy całkowicie zerwali ze Stanami, ponieważ jedną wygraną stroną, byłby wówczas Związek Sowiecki.

Mimo to, pogroźki te są brane pod uwagę przez rząd USA z całą powagą. Jednakże przedstawiciele rządu doszli do wniosku, że swą politykę zagraniczną, Stany muszą prowadzić przede wszystkim, uwzględniając ich własne interesy i bezpieczeństwo, co wymaga wypełnienia zobowiązań z 1979 roku, o dostawie broni obronnej dla Tajwanu.

26 Osób Odniosło Rany w Wypadku Kolejowym

Bristol, Pa. (UPI) — Pociąg pasażerski linii Amtrak zgłosił na stacji kolejowej uszkodzenie silnika elektrycznego. Na pomoc wysłano pociąg reperacyjny. Pociąg ten uderzył w pociąg pasażerski. Podczas zderzenia obrażenia odniosło 26 osób.

Rannych przewieziono do szpitali. Większość, po opatrzeniu niegroźnych ran, wypuszczono.



BRUKSELA. — Na uroczystości z okazji 25-jej rocznicy Traktatu Rzymskiego obecni byli: holenderski premier Dries Van Agt, premier Włoch Giovanni Spadolini, premier Grecji — Andreas Papandreu, premier Danii Anker Jorgensen, prezydent Francji Francois Mitterrand, król Belgii Baudouin, włoski minister spraw zagranicznych Emilio Colombo i kanclerz RFN Helmut Schmidt. (UPI)

Kobieta Skazana Na Karę Śmierci

Reno, Nev. (UPI) — Była nauczycielka, Priscilla Ford, która przejeżdżając przez zatłoczoną ulicę w Reno, w listopadzie 1980 roku, zabiła 6 osób, została skazana na karę śmierci w komorze gazowej. W wypadku odniosła rany 23 innych osób. Adwokat oskarżonej usiłował udowodnić niewinność klientki, powołując się na jej chorobę psychiczną. Ford jest jedyną kobietą, skazaną na egzekucję w całej Nevadzie. Na wykonanie wyroku, oczekuje tam 11 mężczyzn. Zgodnie z prawem stanowym, każda sprawa kończąca się wyrokiem śmierci, automatycznie przechodzi do stanowego Sądu Najwyższego.

Storybook Doll



7013

by Alice Brooks

She's sure to be the romantic heroine a child dreams about. Dolls like this cost a fortune to buy but you can have fun and make her and her gorgeous costume for little money. Pattern 7013: tissue pattern pieces for 24" doll and clothes; directions. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog: 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 126-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA poszukuje pracy. Bez zamieszkania. 772-9881
Z VANEM do przewozu towarów lub osób 12. 342-5360, 10 am-8 pm.

★ Pomoc Domowa

DO PILNOWANIA DZIECKA
Potrzebna kobieta do pilnowania 9 miesięcznego dziecka w różnych godzinach. Czasami musi nocować. Publiczna komunikacja. Kościół w pobliżu. Musi mówić trochę po angielsku. 631-7539

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM
Dla pań z podstawową znajomością języka angielskiego. Wysokie nagrodzenie i pełne utrzymanie. 227-4244
HOFMAN DOMESTIC AG.
2952 N. Milwaukee Ave. Pokój 204

HOUSEKEEPER/CHILD CARE
Live in, minimum 1 year experience in U.S. Fluent English required, city family of 4.
CALL 943-4240

HOUSEKEEPER/CHILD CARE

3 young children. Must love children and speak good English. Live in. Wilmette.
251-4801

TOWARZYSZKA

Starsza pani poszukuje towarzyski. Lekka praca domowa. Pokój i wyżywienie plus \$37 tygodniowo. Rezydencja mieści się w Deerfield.
945-7961 Po 6 Wieczorem

EXPERIENCED HOUSEKEEPER

To live in my home in suburb. 1 child 2 yrs old. Absolutely must speak English.
Call: 948-1417

POWAŻNA KOBIETA

Do Gotowania Dla Jednej Osoby. Nie ma sprzątanego. Wymagana minimalna znajomość angielskiego. Darmo pokój, wyżywienie i małe wynagrodzenie. Tel. w języku ang.
581-7195

OPIEKA NAD DZIECKIEM

Troskliwa, odpowiedzialna, niepaląca kobieta do opieki nad ruchliwym, 5-miesięcznym dzieckiem. Lekka praca domowa. 40 godzin tygodniowo. Niedziela i środa wolne. Znajomość angielskiego dostateczna do porozumienia się. Stała praca. Wymagane referencje. Blisko publicznej komunikacji i N.W. Evanston. Dzwonić w języku angielskim.
869-2462

POTRZEBNA pomoc do domu z zamieszaniem. Osoba lubiąca dzieci. 981-1427.

POTRZEBNA ODPOWIEDZIALNA OSOBA

która zechciałaby wyjechać do Anaheim, California, i zaopiekować się 3 miesięcznym dzieckiem pracujących rodziców. Trochę sprzątanego w małym domu. Dzwonić w języku angielskim na number "Chicagoški".
835-4365

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE PANIE DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Znajomość angielskiego konieczna. Wysokie wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku.
973-7070

WE NEED WOMEN ONLY HOUSE CLEANERS

North and northwest suburbs. Prefer you live in the area. People to clean apartments and homes. Full or part time. Must speak English. References required.
CALL 327-2955

DYREKTOR SPRZEDAŻY

Potrzebna utalentowana, reprezentacyjna pani do prowadzenia działu sprzedaży. Bardzo wysokie wynagrodzenie. Musi mówić po angielsku.
973-7070

ZATRUDNIMY

Do pracy biurowej panią ze znajomością języka angielskiego i polskiego. Dobre warunki pracy.

STEEL CRAFT PRODUCTS

2470 N. MILWAUKEE
Dzwonić po umówienie, pytać o Annp. 235-6661

KRAWCOWA

Doświadczona krawcowa do szycia eleganckiej odzieży projektowanej przez pracownię w Chicago. (Chicago designer) Możliwość długich godzin pracy. Odpowiednie wynagrodzenie dla osoby naprawde doświadczonej. Osoby, które nie mają doświadczenia w szyciu wyjątkowo eleganckiej odzieży z jedwabiu, wymagającej doskonałego wykonania, proszę nie zgłaszać się. Telefonować w języku angielskim.

KANAE LTD.

222-9334

★ Praca

NURSES NEEDED
Work in a small friendly JCAH Acute Care Facility. All shifts, days included. Full and part time. Child care center available with 50% employee discount. Excellent salary & benefits. Send resume to Director of Nursing Service.
SANTA TERESITA HOSPITAL
1210 Royal Oaks Dr.
Duarte, California 91010-0267

CLEANING PERSON FOR OFFICE IN SKOKIE
12-15 hours per week. Near CTA. Must speak English.
Call between 9 A.M.-5 P.M.
588-7860

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z zamieszaniem lub bez posiadania:
POLONIA
EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. Milwaukee 792-1343

"NURSES NEEDED IN RENO, NEVADA"
DIRECTOR OF NURSING
With highest quality skills and nursing home background. Work in a friendly 98-bed nursing facility.
also
REGISTERED NURSES
SALARIES OPEN
Plus Excellent Benefits.
Please send resume to: Administrator
Or Call (702) 359-3161

PHYSICIANS HOSPITAL
2045 Silverado Blvd.
RENO, NEVADA 89512

INTERESUJĄCA STAŁA PRACA DLA MĘCZYZNY LUB KOBIETY

Pełne godziny. Musi mówić płynnie po polsku i po angielsku i pisać na maszynie. Bardzo dobre wynagrodzenie.
Po szczegóły proszę telefonować:
678-3684

POTRZEBNY BARTENDER
i kelnerka do restauracji. Muszą mieć doświadczenie i znać język angielski.
Zgłaszać się pod adresem.
6040 S. Pulaski
Chicago

POTRZEBNY mężczyzna lub kobieta. Do szycia garniturów na zamówienie. Dzwonić pomiędzy 9 — 12 po poł. 664-3823

MAINTENANCE ASSISTANT

Full time new hotel. Must be handy with tools, able to make plumbing, electrical and carpentry repairs. Work with window airconditioning.
Must read and speak English.
INN OF CHICAGO
162 W. Ohio, Chicago, Ill.
Must apply in person 10 — 2.

★ Praca Męska

OWNER/OPERATORS
Local steel movement. Must have Ill. plates.
Call: John or Joe
895-8000

MŁODY MĘCZYZNA DO POMOCY STOLARZOM
Wspaniałe podwyżki płac. \$5.00 na godzinę. Musi mieć własne środki komunikacji i musi mówić trochę po angielsku. Telefonować od 6 wieczorem
482-9045

EXPERIENCED MODEL MAKER

Able to make small aircraft type parts and hold to close tolerances. Must have soldering, brazing, and light welding skills. References are required.
Apply in person between 10 am-3 pm. Monday thru Friday.

GEROGE JANOS. W.C.P.
2801 EISENHOWER.
(corner Harrison and Cerman Rd.)
Bellwood, Ill. 60104

Potrzebny doświadczony mechanik samochodowy z prawem jazdy. — 676-4964.

POTRZEBNY murarz, fachowiec. Dzwonić w sobotę i niedzielę. 349-3586.

WAREHOUSE AND SHIPPING ROOM HELPER

In Skokie. Full time permanent position for neat appearing high school grad, who is able to do physical work. English necessary. Apply to Mr. NAHIGIAN.

H. C. NAHIGIAN AND SON (RUGS)
5140 GOLF RD., SKOKIE
(West of Old Orchard)
676-2500

★ Praca Męska

DO PROWADZENIA CIĘŻAROWKI
Mack Truck na sprzedaż z tym pracą na cały rok. (dookola) Doświadczenie i prawo jazdy niewymagane. Pełna cena \$6,000. Zgłaszać się osobiście.
1564 N. Damen Pokój Nr. 201
Od 9 — 5 p. południu. Od
Od poniedziałku do piątku.

POTRZEBNI MĘCZYŻNI DO INSTALACJI ALARMÓW DO SAMOCHODÓW
Muszą mieć narzędzia samochodowe i być naprawde odpowiedzialni. Preferencje osoby z mechanicznym doświadczeniem.
Telefonować do Mike.
282-4759

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Mruk Antoni. Znalazca proszony o kontakt 267-8263

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
TURNER HALL
6625 Belmont Ave.
FRIDAY, APRIL 2, — 10 am-6 PM
SATURDAY, APRIL 3 — 9 AM-12 Noon
\$1.00 A BAG ON SATURDAY.

★ Kondominium

8 1/2% 7 YR. MORTGAGES!
Condominium homes at both locations include new: carpeting, painting, kitchen cabinets, countertops, sink, range, refrigerator & flooring.
GRANVILLE COURTS
1 & 2 Bedrooms From \$34,300.
2035 W. Granville
Between Damen & Hoyle (6200 N.)
Open every day 12-6, closed Tues.
Call 334-0495 or 642-6301
NORWOOD COURTS
2 Bedrooms From \$42,060.
6126 N. Damen
Open Fri.-Mon. 12-6
Call 334-2706 or 642-9508

★ Domy Poza Chicago

FOR SALE EXCELLENT INVESTMENT
Beautiful lake front home on Lake Geneva, Wis., with 110 feet of level lake frontage plus private lagoon area for boat convenience and safety, totaling over one acre.
This year around ranch home has 3 bedrooms, 2 baths, natural fireplace, surrounding deck, screened porch (weatherized). Attached garage with automatic overhead and concrete drive. Also 2 storage sheds and other features.
PRICE \$300,000
Call (312) 725-0367

DO SPRZEDANIA 88-akrowa farma z budynkami. W północnym Wisconsin. 841-3037.

★ Domy

3806 W. EDDY (3600 N.) BY OWNER
8 rms, 5 bdrms, alum. sided no maint. Ext. nat. wood Trim. new Oak cab. Kit. Din. rm, 1 + bath. New. rec. rm.
\$65,000.
478-7023

ARLINGTON HEIGHTS
Lovely country home. Must see. Many extras. Open hse Sun. 4/4/82 noon to 4:30.
Call 259-5250 or 394-3014

NO INTEREST
New 3-bedroom ranch, large lot 50 x 185, in Alsip. Cost \$69,500, down payment \$27,800. Balance 5 years at 60 payments of \$695 each. No closing cost. No hidden charges.
448-3027 389-1318

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Dom Otwarty w Sobotę i Niedz. 1 — 5
7518 W. STRONG (5000 N.)
7 pokojowa rezydencja. (aluminium siding) dużo nowych dodatków.
\$66,500

ROGERS PARK
Interested in returning to city living? See this elegant 2 bdrm Condo in prestigious Casa Bonita. Finest convenient location. Many amenities including sauna, indoor swimming pool, game room. Superior maintenance. Favorable bank financing.
BY OWNER. — \$87,500.
262-2234

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
Korzystajcie z 10% Wiosennej Zniżki
998-9460

★ Malowanie

MALOWANIE, szpachlowanie ścian. Tania. 772-0143

★ Usługi

B & A CARPET CLEANING CO.
Czyszczenie dywanów, kanap, foteli — szybko i tanio. Mówimy po polsku. Serwis 24 godz., 7 dni w tygodniu.
278-2236 lub 227-6913

REUPHOLSTERING, auta, meble w domu klienta. Telefonować wieczorem. 342-2756

★ AUTO

'79 PINTO, cztery cylindry, automatyczna transmisja, pełne wyekwipowanie \$2,875.00. Pytać o Mrs. Kurowska: 251-5300. Wilmette, IL.

CHEVY, half ton, Step Van, 6 cylindrowy, automatyczna transmisja \$1,275. Pytajcie o pannę Sonię: 251-5300. Wilmette, IL.

'71 CAMERO, 6 cylindrowy \$575. '70 Valiant, 6 cylindrowy \$575. Obydwa w dobrym stanie. 656-9028

SPRZEDAM Van z rusztowaniem do prac kontraktorskich. Alarm i silnik po generalnym remoncie. Dzwonić pomiędzy 7-8 wieczorem. 792-1595.

★ Do Wynajęcia

SWIEŻO PRZEBUDOWANE
2 sypialniowe mieszkanie do wynajęcia. \$210.00 miesięcznie. Okolica: "Holy Innocence Church".
Tel.: Mr. Hillman
878-0525

PRZYJMĘ mężczyzna na mieszkanie. 588-6507

POSZUKUJĘ współlokatora do pięknego, dwupokojowego, umeblowanego mieszkania. 4200 North i 1700 West. Po informacji proszę telefonować: 248-3096

TROJKA świeżo odnowiona od zaraz, dywanowy depozyt asekuracyjny. (3500 N. — 4200 W.) 725-1936

PRZYJMĘ kobietę na mieszkanie. \$75 miesięcznie. 583-8821 od 6 wieczorem.

4-ka DO WYNAJĘCIA na południowej stronie miasta. Pasterzowo. Piecie gazowe. 762-1934

2 MIESZKANIA po 2 1/2 pokoi, umeblowane, odnowione, na 1 piętrze. \$200 miesięcznie każde łącznie z użytecznościami. Jackowo. 286-5105

JACKOWO Pokój, kuchnia. 227-7579.

4 POKOJE częściowo umeblowane dla starszego małżeństwa. 278-4148.

4-POKOJE w basemencie umeblowane, na Władysławowie. Dla 4-ch mężczyzn. 286-5486

4-KA DO WYNAJĘCIA od zaraz. Milwaukee-Addison. 725-0408.

WŁADYSŁAWOWO. Mieszkanie do wynajęcia, 5 1/2 pokoi, 2 sypialnie. Ogrzewane. 5255 W. Henderson — 286-2352.

APARTMENT FOR RENT
4 rooms, 2 bedrooms. Unfurnished, with good transportation to Loop. Move in now, \$160 per month.
772-5015

5-ka UMEBLOWANA \$180... 486-7931
2 POKOJE z kuchnią. 6701 N. Olympia. 763-2206

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zapiszcie Działkę Waszą Do Wydziału Młodoletnich Z.N.P.

Legislatura Stanowa Dyskutuje Nad Pensjami i Wyborem Sędziów

W ostatnich kilku dniach w obu Izbach Legislatury Stanowej prowadzone są dyskusje nad zagadnieniami dotyczącymi przepisów o sędziach stanowych oddziałów sądownictwa.

W Izbie Reprezentantów rozpatrywano propozycję przedłożoną przez republikanów, aby w przyszłości sędziowie do poszczególnych oddziałów sądowych byli mianowani, a nie jak dotychczas, wybierani w wyborach powszechnych. Sprawa ta została na razie odłożona, ale projektodawcy nowej ustawy są przekonani o swym zwycięstwie. Utrzymują oni, że kampania wyborcza niepotrzebnie zaprzęta umysły prawników, którzy powinni otrzymywać nominacje na sędziów na podstawie swych kwalifikacji.

Aby ustawa ta została zatwierdzona, trzeba przynajmniej 107 głosów w Izbie Reprezentantów nie mówiąc już o tym, że Senat stanowy będzie musiał ją również rozpatrzyć. Nie wiadomo, czy "zdąży" ona na forum Senatu przed datą odcrozenia obrad, przypadającą na 2 maja br.

W Senacie stanowym dyskutowano natomiast nad propozycją podwyższenia uposażeń dla sędziów. Republikanie proponują, aby pensje te zostały podniesione w następujący sposób: sędziowie Najwyższego Sądu Stanowego otrzymywaliby \$75,000 rocznie, zamiast jak dotychczas \$58,000; sędziowie Sądu Apelacyjnego — \$70,000, a nie jak dotychczas \$53,000; natomiast sędziowie sądów okręgowych otrzymaliby pensje w wysokości \$65,000, a nie jak dotychczas \$50,000. Podwyżki dla tzw. "Associate judges" doprowadzą do pensji w wysokości \$60,000 — z dotychczasowych, które wynosiły jedynie \$44,500.

Wracając jeszcze do kontrowersji dotyczącej wybierania lub mianowania sędziów, członkowie Izby Reprezentantów odrzucili poprawkę do omawianej ustawy, przedłożoną przez rep. Johna J. Cullerton (D. z Chicago), która proponowała, aby ograniczyć możliwość kandydowania na stanowisko sędziego przez kwalifikowanie jedynie specjalnie wytypowanych kandydatów. "Typowaniem" zajmowałaby się specjalna komisja złożona z prawników.

Sąd Odrzucił Prośbę Adwokata

Adwokat występujący w imieniu skazanego za morderstwo Ralph Harbold, apelowała do Sądu Najwyższego naszego stanu z prośbą o zwolnienie go z więzienia po zaplaceniu kaucji, do czasu procesu apelacyjnego. Sędzia Sądu Okręgowego wyznaczył kaucję na Harbold w wysokości \$500,000, ale następnie cofnął swoją decyzję ze względu na obawę, że Harbold może uciec i uniknąć kary. Został on skazany na 75 lat więzienia za zamordowanie przemysłowca z Park Ridge. Zadał mu 17 ran nożem. Sędzia Sądu Najwyższego odrzucił prośbę adwokata, ażeby jego klienta zwolniono po zaplaceniu kaucji.

Policja Odnalazła 60 Skradzionych Rowerów Wartości \$35,000

Policja w Elk Grove Village odnalazła 60 rowerów, które zostały skradzione podczas ostatniego weekendu. Policja zaarrestowała trzech nastoletnich chłopców, oskarżając ich o włamanie i kradzież. Skradzione rowery przedstawiają w przybliżeniu wartość \$35,000. Zostały one skradzione z U.V.S. Motor Freight Co. przy 1180 Pratt Blvd.

Policja aresztowała trzech młodych ludzi, z których jeden był pracownikiem tej firmy, (pracował w niej od dwóch miesięcy). Aresztowani i oskarżeni o włamanie i kradzież zostali: James Anderson lat 19 zamieszkały 147 Shadywood Lane, Randal Allen, lat 18, 184 Shadywood Lane i Michael Manno lat 19, 378 Elk Grove Blvd., wszyscy z Elk Grove Village. Anderson był pracownikiem firmy. Wszyscy oni zostali zwolnieni z aresztu po zaplaceniu kaucji w wysokości \$5,000. 7 kwietnia będą przesłuchiwani przez sędziego Sądu Okręgowego w Elk Grove Village.

Zarządzający firmą zawiadomił policję, kiedy stwierdzono, że rowery oraz kluczek, którym włącza się system alarmowy zginęły.

Policja odnalazła 60 rowerów u 15 nabywców. Byli to najczęściej koleżki aresztowanych. Zaden z nich nie został jednak oskarżony.

Policja oświadczyła, że skradzione rowery były przez złodziei sprzedawane po \$50 do \$100 za sztukę. A były to rowery marki Schwinn, które sprzedawane są w cenie detalicznej \$450 do \$800 za każdy.

Policja podaje, że nie wiadomo dokładnie ile rowerów zostało skradzionych. Przypuszcza się, że jeszcze kilka zostanie odnalezionych.

W 40 Reaktorach Atomowych Awarie Systemu Wodnego

Specjalne kontrole przeprowadzone przez pracowników Nuclear Regulatory Commission wykazały, że w przynajmniej 40 reaktorach atomowych elektroni wytworzących prąd przy wykorzystaniu energii nuklearnej, zanotowano awarie w systemie wodnym. Chodzi szczególnie o częste pęknięcie rur doprowadzających parę wodną do turbin wytworzącej energię elektryczną. Rury te ochładzane są zimną wodą i przecieki w nich mogą doprowadzić do poważnego zatrucia wody radioaktywnymi pierwiastkami, które później mogą przedostać się do najbliższego otoczenia.

Wiadomo, że każda rura doprowadzająca gdziekolwiek czy to wodę czy parę, w końcu się zepsuje, na skutek korozji i innych usterek spowodowanych ciągłym działaniem wilgoci.

Zaznaczono jednak, że przecieki w rurach nie stwarzają zbyt poważnego niebezpieczeństwa, ponieważ w każdym takim wypadku można daną rurę zupełnie odłączyć. Warto zaznaczyć, że każdy generator parowy odprowadza parę za pomocą kilku tysięcy takich rur. Dlatego też zamknięcie jednej lub kilku, nie tylko, że nie wpłynie na dalszą pracę elektroni, ale pozwoli na zapewnienie bezpieczeństwa otoczeniu.

Specjaliści zwracali uwagę, że w wypadku zauważenia przecieku, każdy generator atomowy musi zostać na jakiś czas zamknięty. Wtedy odłączy się uszkodzona rura i uruchamia generator.

Wspomniany raport krajowej komisji regulującej prace siłowni atomowych zaznacza, iż możliwość poważnego niebezpieczeństwa w wypadku pęknięcia rur przy generatorach — prawie zupełnie nie istnieje. Każda elektroni posiada specjalne systemy zastępcze, które w razie nieprzewidzianych przecieków, potrafią przejąć pracę normalnie używanych urządzeń.

Najbardziej niebezpieczna jest ewentualna naprawa pękniętych przewodów. Dlatego też postanowiono, aby raczej zupełnie zamykać przewody, a nie narażać ślusarzy na niebezpieczeństwo.

Wśród wymienionych w raporcie elektroni atomowych znajduje się elektroni z Illinois. W elektroni w Zion zauważono bowiem uszkodzenie rur przy dwóch reaktorach atomowych. Rury te zostały jednak natychmiast odłączone od systemu.



WASHINGTON. — W dzień przed pierwszą rocznicą nieudanego zamachu na prezydenta Reagana, Prezydent odwiedził hotel, przed którym doszło do strażów rok temu. Dla zmylenia, władze służby bezpieczeństwa wykorzystywały dwie identyczne limuzyny. Pierwsza jedzie wioząc agentów, a dopiero w drugiej — Prezydent. (UPI)

Dekret Jane Byrne Przeciw Peoples Gas Co.

Wczoraj po południu mayor Jane Byrne, chcąc zapobiec odłączeniu gazu do wielu mieszkań, wydała specjalny dekret zabraniający gazowni korzystania z ulic i zaułków miejskich, szczególnie jeśli chodzi o kopanie, w celu dotarcia do przewodów gazowych, lub próby wejścia pod powierzchnię ulicy, w celu odłączenia dopływu gazu do tych wszystkich użytkowników, którzy zalegają w płaceniu rachunków za to źródło energii.

O północy, czyli wraz z pierwszymi godzinami nowego miesiąca, w myśl przepisów nałożonych przez stanową komisję handlową, firmy, które dostarczają energię do mieszkań, mają prawo odłączyć dopływ tej energii, jeśli użytkownicy nie zapłacili swych rachunków. W okresie od początku grudnia do końca marca, nie wolno odłączać dopływu energii, ponieważ niskie temperatury zagrażają życiu mieszkańców.

Mayor Byrne jest przekonana, że dzięki swemu dekretowi potrafi ochronić ponad 7,500 mieszkańców naszego miasta, zalegających w opłaceniu rachunków za gaz. Mayor stwierdziła, że robi to dla dobra biednych, szczególnie małych dzieci i osób starszych. W wielu rodzinach nie ma dosyć gotówki, aby zapłacić za do-

plyw gazu, a trzeba przecież gotować jedzenie i ogrzewać mieszkanie.

Przedstawiciele kompanii gazowej stwierdzili, że dekret Mayor'a zupełnie ich zaskoczył. Uważają jednak, że nie wpłynie on zbyt na procedurę odłączania gazu, ponieważ zamykanie dopływu tego paliwa dokonuje się najczęściej przy zegarach znajdujących się w poszczególnych domach, albo przy "kranie rozdzielczym" — umieszczonym ponad poziomem ulicy.

Mayor Byrne ze swej strony oświadczyła, że dostęp do liczników (zegarów) i "kranów" nie będzie łatwy, ponieważ mieszkańcy nie wpuszczają monterów gazowni do swych mieszkań i domów.

Należy stwierdzić, że w myśl ostatnich informacji przekazanych przez gazownię Peoples Gas Co., na terenie Chicago 49,000 osób zalega w opłaceniu swych rachunków za gaz. Zaległości te sięgają sumy 40 mln dol. Poważne zaległości ma 7,500 użytkowników, którym zagraża odłączenie dopływu gazu.

Mayor ma zamiar znieść dekret dopiero wtedy, gdy otrzyma informację od swych doradców, że pogoda ustabilizowała się i na ma obawę, że temperatura spadnie poniżej temperatury zamarzania.

CTA Posiada 141 Samochodów Za Parking Płaci Rocznie \$9,300

We wtorek podano do wiadomości, że CTA posiada 141 samochodów, za parking których płaci rocznie \$9,300.

Siedziba główna CTA znajduje się w budynku Merchandise Mart na 7 piętze, a parkingi są wynajmowane w podziemnych garażach tego budynku.

Typy samochodów, jakie posiada CTA to Pontiac i Chevrolet rocznik 1980 i 1981. Samochody te przeznaczone są dla członków zarządu CTA włączając jego prezesa Michaela A. Cardilla oraz dla przedstawicieli poszczególnych departamentów. Wiele samochodów używanych jest po godzinach służbowych. Jednakże jak stwierdza rzecznik CTA William Baxa wielu z członków zarządu używa samochodów nawet w nocy, ze względu na charakter pracy. Ponieważ przez 24 godziny na dobę mogą oni być wzywani.

Z tych 141 samochodów, 113 używają przedstawiciele poszczególnych departamentów do transportu oraz obsługi, ponieważ muszą odwiedzać placówki rozmieszczone na terenie całego miasta, 13 samochodów używają członkowie zarządu CTA, 9 przedstawiciele departamentu policji, 2 prywatna firma bezpieczeństwa, która zajmuje się patrolowaniem budynków CTA, 1 używa Administrative Joint Commission, która została wyznaczona w zeszłym roku przez mayor Byrne do kontrolowania spraw finansowych CTA, 3 używane są jako samochody dyspozycyjne.

Cardilli powiedział, że 11 samochodów mogło być przeznaczonych dla policji oraz prywatnych strażników bezpieczeństwa, po zwolnieniu w ubiegłym roku przez CTA 107 członków departamentu bezpieczeństwa. Naczelnik administracji CTA Larry Pianto powiedział, że wydatki za parkingi zostały zmniejszone w stosunku do roku poprzedniego z \$13,000 do \$9,300. Z członków zarządu Michael Horowitz, naczelnik działu informacji i reklamy oraz Bartkoicz, asystent naczelnika wydziału prawnego posiadają samochody Pontiac-1980. Pozostali mają Chevrolet-1981.

Napad Na Bank w Sears Tower

Przez jakiś czas w budynku Sears Tower panowała swego rodzaju konsternacja, ponieważ bandyta, który chciał obrabować bank znajdujący się na parterze budynku, porzucił dwa pudełka, które wyglądały jak bomby.

Policji udało się zatrzymać niedośledzonego rabusia, ale trzeba było dla zapewnienia bezpieczeństwa ludzi znajdujących się w budynku, ewakuować wszystkich z parteru, oraz zamknąć ulice okalające Sears Tower.

Na miejsce przyjechała specjalna ekipa policyjna — specjaliści do rozbrajania bomb. Okazało się jednak, że pudełka wypełnione były jedynie gryzącym kwasem. Obeszło się naturalnie bez ofiar.

Jedynie osobnik, który próbował obrabować bank, oblał się tym kwasem i został odwieziony do szpitala. Stan jego zdrowia nie budzi obaw. Był to Lewis Jones, lat 30, który już poprzednio był aresztowany, uznany za niespełna rozumu i przekazany pod opiekę domu dla umysłowo chorych, skąd został zwolniony.

Zagrozenie Zamknięcia Ważnej Agencji w Powiecie

Program prowadzony przez powiat, dotyczący ścigania tych wszystkich, którzy uchylają się od płacenia alimentów, jest obecnie poważnie zagrożony, ponieważ znacznie zredukowano fundusze federalne przeznaczone na prowadzenie pracy w tej agencji.

Wspomniana agencja została powołana do życia w 1978 roku przez ówczesnego prokuratora stanowego powiatu Cook Bernarda Carey. Rozrosła się już do takich rozmiarów, że przydzielono specjalny oddział sądowy, którego zadaniem jest załatwianie wszystkich spraw wniesionych przez pracowników agencji.

Podstawowym zadaniem tej agencji jest sprawdzanie, czy ojcowie lub matki, którzy rozwiedli się ze swymi współmażonkami płacą wyznaczone przez sąd sumy na utrzymanie swych dzieci. Jeśli stwierdzi się, że dana osoba nie płaci — agencja stara się przez nakaz sądowy zmusić ją do spełnienia swych obowiązków.

Zgodnie uznano, że tego rodzaju agencja jest niezmiernie potrzebna, ponieważ dzięki niej zarówno powiat jak stan i rząd federalny może zaoszczędzić sporo pieniędzy. W wypadkach bowiem, kiedy rodzic nie płacił na utrzymanie swych dzieci, koszty pokrywać musiano z funduszy społecznych.

Ociemniali Protestują Przeciw Decyzji Zamknięcia Zakładu

8 mieszkańców Illinois Visually Handicapped Institute, który jest jedynym w naszym stanie zakładem tego typu, wystosowała prośbę do Sądu Okręgowego, aby powstrzymał gub. Thompsona od decyzji zamknięcia tej instytucji.

Na początku marca gub. Thompson ogłosił, że z powodu braku pieniędzy instytut dla ociemniałych mieszczący się przy 1151 S. Wood zostanie zamknięty 30 kwietnia. W zakładzie tym pracuje 43 osoby personelu, które prowadzą podstawowy kurs dla ociemniałych w przystosowaniu ich do samodzielnego życia. Rocznie około 200 osób przechodzi takie przeszkolenie. Przeciętnie pobyt jednej osoby w tym instytucie trwa 4 miesiące.

Na konferencji prasowej wielu byłych i obecnych mieszkańców tego zakładu wyrażało swoje niezadowolenie. Zaprośili oni gub. Thompsona, ażeby odwiedził ich zakład i przekonał się, ile on znaczy dla ludzi niewidomych. W instytucie na pierwszym piętrze znajduje się mieszkanie, gdzie każdy z przebywających na przeszkoleniu uczy się w nim samodzielnego

życia. Uczą się codziennych obowiązków i czynności; jak odkurzyć mieszkanie, ścierać łózkę, czyścić buty, szyc, przygotowywać jedzenie itp. Oprócz czynności życia codziennego każdy przebywający w zakładzie otrzymuje lekcje nauki czytania i pisanja (alfabetem Braille), uczy się poznawania muzyki klasycznej, rzemiosła artystycznego itp.

Jednym z pacjentów zakładu był Willie Whitney, który był cieślą z zawodu. Ma lat 59. Dwa lata temu stracił wzrok. Rok przebywał w domu opieki społecznej. Po przejściu przeszkolenia w zakładzie rozpoczął znów samodzielne życie. Inny pacjent zakładu 40-letni Howard Hume, który stracił wzrok będąc w drugiej klasie szkoły podstawowej. Przez dwa lata był zdany na czyjąś łaskę i obsługę. Obecnie będąc pacjentem instytutu jest uczniem szkoły średniej oraz zamierza w przyszłości uczyć w College.

Na rok 1982 budżet dla instytutu był \$933,800. Program jaki proponuje się dla ociemniałych w domu nie będzie wystarczający. Tylko intensywna nauka w zakładzie jest korzystna.

Córka i Matka Planowały Zamordowanie Ojca i Męża

17-letnia dziewczyna i jej matka zostały uznane winnymi chęci zamordowania ojca i męża. Kimberley Gillaspie i jej matka Suzanne Gillaspie planowały wynajęcie płatnego mordercy, ażeby spowodować wypadek, w którym zginąłby znenawidzony przez obie 47-letni Kenneth Gillaspie.

W czasie rozprawy, która toczyła się przeciw obu oskarżonym, wyświetlona została taśma filmowa, na której nagrane było spotkanie obydwu kobiet z agentem policji, który podjął się dokonania morderstwa. Spotkanie nagrane na taśmie trwało 36 minut. Odbyło się ono w pokoju hotelowym Alsp Holiday Inn w dniu 3 lutego.

42-letnia Suzanne Gillaspie i jej córka mieszkały na południowym przedmieściu Hazel Crest. Kenneth Gillaspie pracownik zarządu kolejnictwa mieszkał w Homewood. Z nagrania na taśmie "videotape" sąd dowiedział się, że Kimberly proponowała wynajęcie mordercy, spowodowanie wybuchu w mieszkaniu jej ojca w gazowym systemie ogrzewania. Stwierdziła ona dalej, że myśli o zamordowaniu ojca przyszłą jej miesiąc wcześniej. Nazwała ona swoją matkę "glupią", aby ktokolwiek podejrzewał ją o zamordowanie męża. Uważała też, że matka zbyt mocno obawiała się o swoją przyszłość, aby podejmować się wykonania zadania. Kimberly była więc głównym organizatorem całej akcji. Ona też pragnęła otrzymać pieniądze z ubezpieczenia po śmierci ojca. Dla wynajętego mordercy planowała przekazanie sumy \$10,000. Ojciec jej ubezpieczony jest na \$100,000. Matka chciała po śmierci męża otrzymać tylko ich dom w Hazel Crest oraz samochód.

Suzanne Gillaspie powiedziała natomiast, że projekt zamordowania męża, który przedstawiła jej córka, tylko

na początku wzbudził w niej oburzenie. Jednakże kiedy zaczęła rozmyślać jak bardzo nienawidzi swego męża (z powodu tego, że jej dokuczał), przyjęła go bez zastrzeżeń.

Obydwu oskarżonym grozi kara do 30 lat więzienia. Kenneth Gillaspie wystąpił z prośbą o rozwód po aresztowaniu swojej żony i córki. Odmówił też zaplaceniu kaucji za żonę, która prosiła będąc już w więzieniu. Wyrok będzie ogłoszony 26 kwietnia.

Próba Samobójstwa Muzyka z "Mazowsza"

Dziennik "Chicago Sun-Times" podaje, że w środę, w hotelu American Congress Hotel, gdzie przebywają obecnie członkowie zespołu "Mazowsze", na dwudniowym wypoczynku, 55-letni muzyk Jan Węgrzyn poprzecinał sobie żyły w rękach.

Lekarz zespołu dowiedziawszy się od innych, że Węgrzyn zamknął się w łazience, zdołał namówić go do otwarcia drzwi. Węgrzyn został przewieziony do szpitala.

Członkowie zespołu powiedzieli, że od pewnego czasu Węgrzyn znajdował się w stanie depresji. Nie wiadomo co spowodowało, że zdecydował się na desperacki czyn odebrania sobie życia.

Najwyższe "Dochody" z Przystępstw Drogowych

Jak podają przedstawiciele powiatu Du Page, najwięcej pieniędzy za naruszenie przepisów drogowych zebrały Downers Grove i Naperville. W powiecie Du Page w ubiegłym roku, za naruszenie przepisów drogowych zebrano sumę \$6.2 miliona. Downers Grove zebrało około \$280,000, a Naperville więcej niż \$207,000.



SALWADOR. — Żołnierze zbierają zwłoki poległych rebeliantów na przedmieściu San Antonio Abad. Rebelianci próbowali przeskoczyć odbywającym się wyborom. (UPI)